Nr. 254. Środa, 7 Listopada 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adams, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 31 października b. r. nadać najmiłościwiej pomocnikowi woźnego, Wilhelmowi Hamesowi w Limanowej, z powodu przeniesienia go w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, gorliwej i wiernej służby, srebrny krzyż zasługi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczycieli, Jana Krempę i Sebastyana Okonia, rzeczywistymi nauczycielami szkoły etatowej w Radomyślu.

Ponieważ zaraza pyskowa i racicowa u bydła rogatego i świń w powiecie rohatyńskim stłumioną została, przeto znosi się ustanowienie zapowietrzonej przestrzeni kraju (reskrypt z 22 lipca b. r. l. 45.116) i zezwala się na ładowanie tych zwierząt na stacyach kolejowych w Bursztynie, Bukaczowcach i Zadwórzu.

Co się do powszechnej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, d. 30 października 1883.

Ogłoszenie.

Z końcem października 1883 r. było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów prowadzonych w uprzyw. austryackim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych, a mianowicie:

a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 10.850, t. j. w wal. austr. 11.392 zł. 50 ct.
b) opiewających na w. a. 53,892.600 zł. — ct.

	zł.	ct.
Razem	53,903.992	50

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa, a mianowicie:

	zł.	ct.
jednoreńskowych	67,151.113	
pięcioreńskowych	134,747.205	
pięćdziesięcioreń.	156,196.400	
razem .	358,094.718	—
w ogóle .	411,998.710	50

Wiedeń, 5 listopada 1883.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Dr. Franciszek Srom
prezydent.

Dr. Kajetan br. Felder
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 listopada.

Do tej chwili rząd rumuński nie dał jeszcze odpowiedzi na interpelacyę w kwestyi podróży króla Karola i p. Bratiana do Wiednia i Berlina, tudzież stanowiska Rumunii do monarchii habsburskiej. Pomimo, że opozycya, przeciwna zbliżeniu się Rumunii do Austryi, przygotowuje działa najcięższego kalibru w celu zaatakowania w toku dyskusyi nad tą interpelacyą inicyatorów tego zbliżenia, stanowisko rządu, jak zapewniają ze strony dobrze poinformowanej, będzie łatwem; ogromna bowiem większość opinii publicznej w Rumunii pochwala bezwzględnie ostatni zwrot w polityce p. Bratiano i z żywem zadowoleniem przyjęła oświadczenie hr. Kalnoky'ego, złożone w komisyach delegacyi, tak węgierskiej, jak austryackiej, o znakomitem polepszeniu stosunków pomiędzy Wiedniem a Bukaresztem. Rząd z pewnością może liczyć w tej sprawie na wotum zaufania, gdyż koła deputowanych z pełnem są dlań uznaniem, iż starał się poprawić zamącone w skutek pewnych nieporozumień stosunki z Monarchią, a przez zbliżenie młodego królestwa do mocarstw środkowo-europejskich, dać narodowi niezachwianą rękojmię utrzymania pokoju.

Jeśli na polu polityki zagranicznej nie zagrażają rządowi żadne trudności, to za to znajdująca się obecnie na porządku dziennym sprawa rewizyi konstytucyi, kryje w sobie liczne zarodki kłopotów wewnętrznych. Obecne ministeryum od chwili poruszenia tej sprawy, zachowało postawę wielce oględną. Wtedy nawet, gdy agitacya Rosettiego za reformą ordynacyi wyborczej w duchu demokratycznym, przybrała większe rozmiary, i gdy dzienniki zażądały w tonie kategorycznym, aby rząd zaznaczył swoje stanowisko wobec żądanej zmiany ustawy wyborczej, nie opuścił p. Bratiano ani na chwilę wyczekującej pozycyi, która pozwoliła rządowi zachować się zupełnie biernie wobec ścierających się z sobą stronnictw. Gdy zaś następnie Izba i senat oświadczyły się za odnośnym wnioskiem, który podniósł potrzebę rewizyi konstytucyi, mianowicie w kierunku zmiany ordynacyi wyborczej, rząd ograniczył się w tym wypadku na przysługującem mu z mocy konstytucyi prawie rozwiązania Izb i rozpisania nowych wyborów. Nie starał się też wcale wywierać wpływu przy wyborze komisyi parlamentarnej, której poruczono przedyskutowanie rewizyi konstytucyi i trzymał się zdala od jej obrad. Chociaż gabinet nie uważał sprawy reformy wyborczej jako kwestyi, dotykającej bezpośrednio interesów rządowych, będzie musiał ostatecznie oświadczyć się za jednym z przedłożonych projektów. A na tym właśnie punkcie zachodzi istotna trudność. Komisya parlamentarna nie mogła zgodzić się na jednolity projekt, w skutek czego sprawozdawca zmuszony był w Izbie oświadczyć, iż nie może przedłożyć referatu, gdyż niepodobna było pogodzić z sobą licznych wniosków większości i mniejszości. Stronnicy rządowi, stojący solidarnie przy gabinecie w kwestyi polityki zagranicznej, podzielili się na polu reformy wyborczej na kilka obozów, a każdy z nich żąda dla swojego wniosku poparcia rządu, grożąc opozycyą w razie odmownej odpowiedzi. W tym stanie rzeczy w większości rządowej zapanował pewien rozstrój, który mógłby sprawić rządowi niejakie trudności, gdyby nie powiodło mu się nakłonić zwaśnionych do zgodnego działania.

Delegacye.

Wiedeń, 4 listopada.

(*gh*) Zdawało się nam, że przedstawiwszy w treści preliminarz wspólnego budżetu monarchii na r. 1884 i preliminarz budżetu okupacyjnego, będziemy mogli poprzestać na tem, aby nie nużyć czytelników innemi jeszcze liczbami; sądziliśmy bowiem, że załatwienie innych projektów rządowych stanie się w obu delegacyach zgodnie i bez dyskusyi. Tymczasem co do projektu o zamknięciu rachunków z r. 1881, komisya delegacyi węgierskiej już uchwaliła pewną w nim zmianę, a jakkolwiek przypuścić można, że delegacya austryacka zgodzi się na nią, jednak dla zrozumienia, o co tu chodzi, musimy rzecz pokrótce przedstawić.

Na r. 1881 wspólny rząd monarchii miał przyzwoloną sobie sumę wydatków *netto* 115,735.239 zł. Suma taka pozostawała po strąceniu już przewyżki dochodów z ceł, którą przewidywano w ilości 3,769.600 zł. Rzeczywistość jednak okazała się mniej korzystną od uchwał; albowiem wspólne wydatki monarchii wynosiły w roku 1881 rzeczywiście 119,923.564 zł. 60½ ct, a z ceł nie tylko nie było przewyżki dochodów, lecz

---

1)

PRODUKCYA UMYSŁOWA W ŚWIETLE STATYSTYKI

Wiadomo, że statystycy, przedstawiając w cyfrach różne sfery działalności ludzkiej i illustrując je wymownie liczbami, spróbowali też posłużyć się metodą numeryczną, celem przedstawienia produkcyi umysłowej tak całych krajów i narodów, jak nawet poszczególnych jednostek. Ze stanu usiłowań podjętych w tym kierunku, które mają, jak zobaczymy, w części znaczenie dla historyi sztuki i literatury i estetyki, w części zaś dla socyologii, chcemy tu w krótkości zdać sprawę.

Usiłowania te datują się od Quetelet'a, który pierwszy w swem znanem dziele: „O człowieku“, począł badać metodą numeryczną „rozwój duchowych zdolności“ ludzkich, a zwrócił się wprost do przedmiotu najtrudniejszego, bo do — twórczości artystycznej A i dziś jeszcze, gdy nauka statystyki od czasów Queteleta postąpiła już naprzód, musimy przyznać słuszność jego twierdzeniu, że trudności, jakie się w tym kierunku nasuwają, polegają nie tyle na niemożności stosowania metody liczbowej, ile na brakach, jakie przedstawia zbierany materyał doświadczalny.

Wprawdzie nie zdaje się nic być tak nieuchwytnem i trudnem do określenia, jak pomysły artystycznego geniuszu. Może się nawet — powiada Oettingen — wydać wprost śmiesznem usiłowanie podciągania produkcyi dramatu jakiegoś lub epopei pod pewne ogólne prawa, lub co więcej, poddawanie jej obrachunkom matematycznym! Geniusz, tak sądzimy nieraz, w twórczości swej jest niczem nie skrępowanym i wolnym w najdalszem tego słowa znaczeniu. Odbiera natchnienia z góry i unosi się wysoko po nad ziemską teraźniejszością!...

A przecież — tak nie jest!... I produkcya artystycznego geniuszu, której wolności nikt nie myśli zaprzeczać ani zmniejszać, podlega pewnym prawidłom.

Wiemy, iż każda sztuka ma swoją historyę. Cóż to znaczy? Nic innego, jak tylko to, że pewne rodzaje i formy produkcyi artystycznej, które dziś są częste i pospolite, przed kilku lub kilkunastu wiekami były niemożliwemi, ponieważ prawo powszechne rozwoju stosuje się i do artystycznej twórczości. Czyż potrzeba zaś nawet powtarzać, że artysta — choćby nieświadomie — tworzy według pewnych norm estetycznych, że piękno ma swoje prawa, których przekraczać nie wolno?

I to również wiemy, że twórczość artystyczna zostaje pod wpływem miejsca, w którem artysta przebywa, czasu, w którym żyje, i społeczeństwa, w którem się obraca. Dość przypomnieć, jakie w tym ostatnim względzie znaczenie ma już sama mowa rodzinna, która daje początek typowi duchowemu poety, z którą przejmuje on cały zasób skarbów duchowych, w niej złożonych. Nie potrzeba zapewne uważać na wzór niektórych pisarzy,— znakomitych poetów lub artystów, za produkt jedynie działań fizyologicznych czasu, klimatu i społeczeństwa, w którem żyli, a dzieła ich za „wytwór organiczny“ tegoż społeczeństwa, na który się złożyły „odwieczne siły natury!..“ Słusznie protestuje Ruemelin przeciw panującej dziś manii nadużywania słowa: „organiczny“, jak również przeciw bezmyślnemu niemal oznaczaniu wszelkich zjawisk duchowych a nawet faktów historycznych, jako wyników — praw natury!...

Z drugiej strony jednak nikt twierdzić nie będzie, że potęgi artystyczne lub literackie, jak Michał Anioł, Szekspir, Mickiewicz, zjawić się mogą każdego czasu i występują od razu zupełnie wyrobione, jednem słowem — gotowe. Owszem, tylko przywtórzyć możemy Spencerowi, gdy powiada, że „wielki człowiek“ zawisł zawsze od antecedencyj społeczeństwa i byłby bezsilnym, gdyby nie zasoby duchowe i tradycye, które epoka jego otrzymuje w spadku od przeszłości.... Najlepsze z tego, co sądzimy, żeśmy wynaleźli, co nazywamy „naszem“, tkwi w atmosferze; jest to owoc dojrzały na drzewie, który zrywamy tylko, nie stwarzamy — mówi drugi wielki badacz społeczny, Ihering.

Twórczość więc jednostek zostaje w ścisłym związku z miejscem, z czasem, w ogóle z otoczeniem, na których tle się rozwija i ujętą jest w ten sposób nietylko w normy estetyczne, lecz i w granice ciaśniejsze lub obszerniejsze, jakie jej zakreślają powyższe warunki rozwoju. Słusznie powiada Oettingen, że idąc za przykładem Engla, który ze względu na warunki techniczno-społeczne w obrocie, przedstawił „granice ducha wynalazczego w środkach przewozowych“, można też mówić o „granicach twórczości artystycznej“.

Wreszcie trzeba pamiętać, że na każdem polu życia umysłowego spotykamy całą skarbnicę prawd, zebranych w drodze doświadczenia przez ubiegłe wieki, prawd, z których każda przebyła już krytykę niejednego myśliciela. Kto skarbnicę tę dla siebie otworzył, ten operuje już nie swym własnym jedynie umysłem, lecz także siłą duchową ubiegłych pokoleń, doświadczeniem całych wieków. To też słusznie mówi Ihering, że nie zna żadnego zakresu ludzkiej wiedzy i działania, w którymby umysł słabszy, operujący intelligencyą i doświadczeniem stuleci, nie przewyższył geniuszu, który tej pomocy nie ma. Lecz następstwem tego jest właśnie, że w miarę coraz większego postępu i udoskonalenia się ludzkości w zakresie pewnej sztuki, coraz większego znaczenia wobec czynnika indywidualnego, nabierają te zasoby doświadczenia i wprawy technicznej, już zdobyte i zebrane w osobną niejako umiejętność. „Zmniejszenie wartości czynnika osobistego i artystycznego“ w czasach dzisiejszych, na które Holtzendorff wskazuje przy sztuce wymowy, podnosząc, że dziś pomysłowość indywidualna nader w niej małą odgrywa rolę, a cała wymowa dawno już nie ma tego doniosłego znaczenia, jak za czasów Demostenesa i Cycerona, dałoby się poniekąd wykazać i przy innych sztukach, osobliwie przy malarstwie, gdzie perspektywa i technika kolorów, wcale już dziś od samej jedynie „genialności“ nie zależą ...

Możemy zatem, nie uwłaczając wcale zasadzie wolności w tworzeniu, twierdzić, że twórczość artystyczna podlega pewnej prawidłowości, która wypływa z warunków naturalnych rozwoju umysłu ludzkiego, z norm estetycznych, z oddziaływań epoki i ścisłego związku z całem życiem duchowem społeczeństwa, z prawd i z zasad technicznych sztuki, nabytych w drodze doświadczenia. Prawidłowość ta występuje już u jednostek i można ją u nich już badać metodą numeryczną. Występuje ona jednak jeszcze wybitniej w charakterze i kierunku, jaki przybiera produkcya artystyczna i literacka pewnego narodu lub kraju i tu już jako objaw społeczny, to jest oparty na wielości faktów, wprost nadaje się do badań statystycznych.

Ze względu na pierwszy rodzaj badań statystycznych, odnoszący się do twórczości

owszem restytucye podatku spożywczego od okowity, piwa i cukru wywożonego za granicę były większe od całego dochodu z ceł a mianowicie o 1,729.819 zł. 12 ct. Otóż w projekcie o zamknięciu rachunków z r. 1881 rząd wspólny połączył tę dopłatę na restytucye z tamtą sumą rzeczywistych wydatków wspólnych i otrzymanych w ten sposób sumę ogólną 121,653.383 zł. 72½ ct. chciał rozłożyć na skarby austryacki i węgierski wedle ustawy o tak zwanych kwotach.

Komisya delegacyi węgierskiej atoli nie zgodziła się na taki projekt, wywodząc, że do niedoboru w rubryce ceł, powstającego z dopłaty na restytucye podatków spożywczych, nie można stósować ustawy o kwotach, nie można traktować go jako wspólny wydatek monarchii, lecz trzeba rozłożyć go na obie połowy monarchii w miarę tego, ile restytucye w każdej z nich rzeczywiście wynosiły. Praktycznie znaczy to, że ów niedobór z ceł mógłby albo w mniejszej lub większej cząstce spaść ciężarem na skarb austryacki lub na węgierski, niżby wypadało wedle ustawy o kwotach, albo mógłby nawet wyłącznie spaść na jeden tylko z rzeczonych skarbów. Komisya delegacyi węgierskiej opiera się na brzmieniu ugody z roku 1867, wedle której tylko czysty dochód z ceł, jeżeli w ogóle jakiś jest, stanowi wspólny dochód monarchii, podczas gdy wydatki na restytucye, pokrywane z dochodów celnych, nie są wydatkami wspólnemi; ztąd też niedobór, powstający z przewyżki wydatków restytucyjnych nad dochody celne, nie może być niedoborem wspólnym. Komisya delegacyi węgierskiej nadto mogła powołać się na precedens. Gdy bowiem w preliminarzu na r. 1882 z góry przewidywano niedobór taki, obie delegacye zgodnie uchwaliły, że niedobór ten nie będzie wchodził do obrachunku wydatków wspólnych, lecz osobno będzie rozrachowany w miarę faktycznych liczb restytucyjnych obu części monarchii.

Komisya uchwaliła tedy przyjąć tylko sumę rzeczywistych wydatków wspólnych, to jest sumę 119,923.564 zł. 60½ ct. do rozłożenia na oba skarby wedle ustawy o kwotach, a niedobór z ceł w ilości 1,729.819 zł. 12 ct. pozostawić do rozrachowania wedle faktycznego stosunku restytucyj. Rząd wspólny zgodził się też na ten sposób załatwienia rachunków z roku 1881, a jak nadmieniliśmy, delegacya austryacka także pewnie się zgodzi.

Wiedeń, 5 listopada

(*gh.*) Komisya budżetowa delegacyi austryackiej podjęła dziś przerwane przez dni kilka prace, biorąc pod obrady naprzód etat marynarki. W dziale wydatków zwyczajnych wnioski referenta, del. hr. Coroniniego, i uchwały komisyi niewielce się różnią od wniosków rządowych. Na płace oficerów marynarki okrojono preliminarz rządowy o 1000 złr., uchwalając tę pozycyę w wysokości 1,163.000 złr. Na płace i przyodziewek majtków rząd preliminował 1,130.000 złr., komisya uchwaliła tylko 1,110.000 złr., która to uchwała zgodna jest z uchwałą komisyi węgierskiej. Pozycyę ryczałtów na pokostowanie okrętów, na oświetlenie, na drobne wydatki, na lekarzy i t. d. okrojono o 1500 złr., uchwalając ją w ilości 64.000 złr. Razem przeto zniżono dział wydatków zwyczajnych w porównaniu z preliminarzem rządowym o 22.500 złr., podczas gdy komisya delegacyi węgierskiej zniżyła go tylko o 20.000 złr. Mamy tu więc pierwszą różnicę między komisyjnemi uchwałami delegacyi austryackiej a węgierskiej, którą wyrównać wypadnie, albo odrazu uchwałami plenarnemi, albo przez komisye do tak zwanych nuncyów.

W dziale wydatków nadzwyczajnych, komisya obniżyła preliminowaną przez rząd kwotę 12.867 złr. na urząd hidrograficzny do 9320 złr., a nadto zupełnie wymazała pozycyę 12.000 zł. na przebudowanie pewnego gmachu, które to obie uchwały także nie są zgodne z uchwałami komisyi węgierskiej, przyzwalającej kwoty preliminowane przez rząd bez zmiany.

Oprócz preliminarza na r. 1884 wniósł był rząd projekt o kredytach dodatkowych na rok bieżący, w którym zażądał 859.696 złr. 28½ cnt. Komisya okroiła jednę z pozycyj tego projektu, mianowicie tę, która wynikła z zatrzymania 1054 ludzi korpusu marynarskiego na czwarty rok służby czynnej, w myśl uchwalonej przed rokiem zmian w ustawie o sile zbrojnej. Wedle wniosku rządowego, miała ta pozycya wynosi 150.000 złr., a komisya zniżyła ją do 130 000 złr.

Ogółem przeto komisya delegacyi austryackiej obniżyła wymagania etatu marynarki o 58 047 zł.

Następnie przeszła do etatu armii lądowej, mianowicie do wstępnej dyskusyi ogólnej, w której zadawano ministrowi wojny różne zapytania w celu uzyskania informacyj.

Referent, del. hr. Falkenhayn, zapytuje, czy ministerstwo wojny myśli niezadługo pomnożyć artyleryą polową i jakimby sposobem bez znacznego pomnożenia można zrekrutować liczbę ludzi do tejże artyleryi, jakiej może wymaga terytoryalny podział armii.

Minister wojny hr. Bylandt-Rheidt odpowiada: Już w roku ubiegłym, gdy była mowa o skutkach reorganizacyi armii na zapytania, czy ona już w zupełności przeprowadzona, nadmieniłem, że w ogólności tak jest, że jednak nigdy nie będzie można przepowiedzieć, czy nowe może postępy w rozwoju militarnym nie będą wymagały nowych modyfikacyj. Ale już wówczas oświadczyłem, że są niektóre rzeczy upragnione, które nie wiążą się bezpośrednio z reorganizacyą armii, lecz należą do warunków dzielności armii i zwolna będą musiały być przeprowadzone. Między innemi upragnione jest pomnożenie artyleryi, ale, jak się rzekło, z reorganizacyą armii nie ma to nic wspólnego. Jakkolwiek podwyższenie stanu artyleryi polowej byłoby połączone z niemałemi korzyściami dla armii, staje temu jednak na przeszkodzie koszt wielki i niepodobieństwo wybrania dostatecznej liczby ludzi z teraźniejszego dorocznego kontyngensu rekruta. Sprawa jest przedmiotem studyów, do których ukończenia tak jeszcze daleko, iż zasadniczej decyzyi dziś powziąć nie można. Dalej już postąpiła sprawa pomnożenia artyleryi fortecznej. Wskutek zbudowania nowych utwierdzeń znacznie też trzeba pomnożyć artyleryę forteczną. Mniemam, iż wspólnie z ministrem obrony krajowej znalazłem sposób wybrania należytej liczby ludzi do tej artyleryi z dorocznego kontyngensu rekruta, bez podwyższenia jego liczby. Czy i jakie ztąd wyniknie podwyższenie wydatków w budżecie, nad tem rozpoczną się dopiero studya tuż po sesyi delegacyjnej.

Hr. Falkenhayn zapytuje dalej, co zniewala ministerstwo wojny do starań o polepszenie koni dla armii i czy rząd uważa projektowane założenie trzeciego zakładu dla wyhodowania koni wojskowych i projektowane premie na zakupno koni, za dostateczne sposoby.

W odpowiedzi minister wojny hr. Bylandt-Rheidt przedstawia naprzód podrożenie koni z 110 złr. w roku 1828 do 280 złr. w roku 1871, a następnie pogarszanie się materyału remontowego w tym stopniu, że z pomiędzy zakupowanych corocznie około 4000 koni, połowa bywa niezdatnych dla wojska. Okoliczności te zniewoliły rząd do utworzenia zakładów do wyhodowania koni wojskowych. Z początku stało się to na mniejsze rozmiary, aby dopiero po zebranych doświadczeniach przystąpić do rozszerzenia tej instytucyi. Wskutek coraz większego rozwoju handlu końmi, trudno już nabyć dostateczną dla wojska liczbę, bez chwycenia się sposobów nadzwyczajnych. Ministerstwo wojny ustanowiło tedy komisyę do ich obmyślenia. Komisya przyjęła jako rezultat swych narad dwie zasady: że tylko przez pomnożenie zakładów hodowli wojskowej, a powtóre przez wyznaczenie premij lub wyższych cen na zakupno koni całkiem zdatnych, można zaopatrywać armię w dostateczną ich liczbę. Ogólne podwyższenie cen wydaje mi się niepraktycznem, bo może w pierwszym roku dostawionoby lepsze konie, w drugim zaś uważanoby tę cenę wyższą za cenę normalną i żądanoby jej także za gorsze konie, jak się to już pokazało, gdy zrobiono próbę dla artyleryi. Pozostaje więc tylko pomnożenie zakładów hodowli wojskowej i wyznaczenie premij. Na rok przyszły rząd w skromnej tylko mierze żąda zastosowania tych sposobów, zastrzegając sobie jednak, że w r. 1885 rzecz pójdzie przyspieszonym trybem.

Minister oświadcza dalej, że chciałby z czasem doprowadzić do tego, aby hodowcy bezpośrednio brali większy udział w dostarczaniu koni dla armii. Można tego dopiąć tylko w nadaniu oficerom remontującym większej swobody płacenia cen wyższych i różnych w miarę zdatności konia. Chwilowo i przez czas przydłuższy jeszcze wypadnie trzymać się zakupna od handlarzy, bo tylko ci posiadają konie w większej liczbie i zobowiązują się brać napowrót konie, które okażą się niezdatnemi dla wojska. Tego obowiązku nie może oczywiście brać na siebie producent a z drugiej strony też oficer remontujący nie może przyjmować odpowiedzialności, za kupno konia niezdatnego. Możnaby wprawdzie przy bezpośredniem zakupowaniu od producenta zwolnić oficera od te odpowiedzaliności ale wynikłaby ztąd znaczna niekorzyść dla budżetu. Chwycono się więc premij i pomnożenia zakładów hodowli wojskowej, ograniczając się co do r 1884 na skromnych wnioskach raz ze względu na to, że budżet innych wydatków zwyczajnych już jest podwyższony, a potem dla braku miejscowości dla wspomnianych zakładów. Od chwili zresztą, gdy układano preliminarz na r. 1884 nadeszło kilka ofert co do miejscowości przydatnych dla zakładów wojskowych; rząd w roku przyszłym już będzie mógł je uwzględnić.

Del. Grocholski zapytuje ministra, czy niebyłoby lepiej, gdyby komendantom pułków pozostawiono także zakupno koni wraz z odpowiedzialnością za utrzymywanie ich w komplecie i należytym stanie; tudzież czy tylko czteroletnie, lub czy też młodsze konie są zakupowane do zakładów hodowli wojskowej.

Minister wojny hr. Bylandt-Rheidt odpowiada, że pomysł del. Grocholskiego co do pozostawienia troski o konie komendantom pułków wśród pewnych okoliczności jest korzystny i bywa też praktykowany. Na drugie zapytanie odpowiada, że w ogólności są zakupowane konie trzyletnie i starsze, a gdy liczba tych jest za mała, kupuje się także 2½ roczne. Z zakładów zaś brane są do służby, gdy mają 4½ roku, lub 5 lat, w miarę swego rozwoju.

Na tem przerwano obrady aż do pojutrze.

Sprawy sejmowe.

Mowa posła Czerkawskiego.

(Dokończenie.)

Jakież jest teraz zadanie i jaki obowiązek Sejmu galicyjskiego? Dopóki te atrybucye zostaną przyznane tylko w ustawie państwowej, to podobnie jak w ustawie państwowej większością głosów w Radzie państwa przyszły do skutku, również i większością głosów mogą być cofnięte. Inaczej jednak rzecz się przedstawi, jeżeli Sejm galicyjski, korzystając z tej atrybucyi, wyda co do szkół wydziałowych ustawę krajową. Wedle ustaw zasadniczych, ustawa krajowa tylko ustawą krajową zniesioną być może; żadna większość Rady państwa jej zmienić nie może.

Dlatego ankieta zwołana przez Wydział krajowy uważała to za swój obowiązek co do szkół wydziałowych i co do szkół ludowych, o ile z wydziałowemi zostają w związku, zaproponować w ustawie (którą miałem honor przedłożyć), tytuł urządzający szkoły wydziałowe i ludowe, o ile jedne z drugiemi są połączone.

Nie przeczę, że temu projektowi można wiele zarzucić. Może w niejednym względzie nie podobać się, nawet gdyby w tym Sejmie był uchwalony, ale zmiana ustawy krajowej, zależy od nas, bo tylko ustawą krajową zmienioną być może. Sądzę dla tego, że tak, jak było obowiązkiem ankiety zaproponować taką ustawę Wysokiemu Sejmowi, tak mnie się zdaje Sejm od uchwalenia tych postanowień uchylić się nie powinien.

Proszę Panów! Ta atrybucya, o której mówię, jest wedle mego skromnego zdania, nie małym nabytkiem

Po dziennikach czytaliśmy, że ustępstwo zdobyte przez delegacyę nie jest tak wielkie, bo odnosi się tylko do szkół wydziałowych.

Szkoły wydziałowe są drugim wyższym oddziałem szkół ludowych i zostają z niższym oddziałem w ścisłym związku. Nauka pierwsza, czyli niższego stopnia, która bądź co bądź ma na oku czytanie, pisanie, rachunki i tym podobne początkowe wiadomości, na całym świecie jest mniej więcej ta sama. Czytanie, pisanie, rachunki, religia i tak dalej, są to przedmioty, które ani w Ameryce, ani w Europie, ani we Francyi, ani w naszej dzielnicy nie mogą być uchylone ze szkół ludowych. Ta część jest, jak powiedziałem, mniej więcej wszędzie równa.

Dzisiejsza pedagogia nie zadawalnia się jednak na tym stopniu jedynie nauką czytania, pisania, rachunków: owszem, rozszerza ona ją nauką poglądową.

Proszę Panów! Cóż to jest nauka poglądowa? Oto ustaliło się w świecie pedagogicznym zdanie, że nie wszelka nauka zależna tylko od czytania, pisania, rachunków, że żywe słowo człowieka wiele pożyteczniejszych rzeczy nauczyć może.

I tak od dawna w szkołach, bez względu na to, czy dzieci umiały czytać, pisać rachować, podawano im wiadomości o Bogu czyli religii. Jeżeli nie w szkołach, to w domu przy kominku, przy ognisku domowem opowiadał dziad albo ojciec synowi swemu zdarzenia, których sam był świadkiem na wojnie, obznajamiał go z historyą swego kraju, z historyą krajów sąsiednich. Panowie! wiemy wszyscy, jak głęboko nie raz utkwiły te wiadomości, podawane w taki sposób bez

---

jednostek, zasługują na wspomnienie n. p. prace Drobischa o Virgilim, Horacym, Homerze i używanych przez nich formach metrycznych. Prace te są jakby illustracyą powiedzenia Buffona: „*Le style c'est l'homme!*“ Dotyczą one nie estetycznej treści utworów, które rozbierają, lecz ich formy i usiłują przedstawić, jak poeci w formie metrycznej idą nieświadomie, kierowani duchem mowy rodzinnej i odbijającym się w niej charakterem narodowym, za pewnem prawem rytmicznem co do następstwa daktylów i spondeów. Obok tej ogólnej prawidłowości zaś, występują nadto u każdego pewne właściwości rytmiczne indywidualne i — jeżeli weźmiemy większą ilość wierszy pod uwagę — powtarzają się z wielką regularnością, którą można cyframi przedstawić.

Nie myślimy wcale tu wdawać się w szczegóły tych poszukiwań, które przedewszystkiem obchodzić mogą filologów, jakkolwiek nie są obojętne i dla estetyka a nawet dla badacza społecznego. Znaczenie ich w tym ostatnim kierunku polega na tem, że, jak słusznie powiada Drobisch przy końcu swych mozolnych i skrupulatnych wywodów, stwierdzają i na tem polu t. z. „prawo wielkich liczb“ znane w statystyce moralności. „Prawo“ to, jak trafnie zauważył Ruemelin, nie jest wcale prawem, lecz wskazuje tylko na istnienie pewnych praw społecznych, a objawia się w prawidłowości, z jaką się powtarzają w tych przeciągach czasu i tych samych granicach lokalnych, tudzież warunkach zewnętrznych, rezultaty wynikające ze zsumowania wolnych działań mnóstwa i coraz to innych jednostek, cyfry występków, samobójstw, małżeństw itd. Otóż tę samą prawidłowość, którą statystyka moralności wykazała w ogólnych rezultatach działań wielu i coraz innych jednostek w społeczeństwie, tę samą prawidłowość wykryły tu badania, o których mówimy, w wielkiej ilości działań jednej i tej samej osoby i dowiodły, że jednostka, chociaż działa w każdym wypadku z osobna wolno i z celem swobodnie określonym, przecież w całości swych działań stosuje się do pewnego prawa, którego świadomości zazwyczaj nie ma, a które jest tylko dalszym wypływem tej prawidłowości, jaka się objawia w całem społeczeństwie ludzkiem. Człowiek jest wolnym, mówi L. Bodio, lecz ludzkość cała postępuje pewnemi drogami. W stosunku do niej, jest jednostka w tem samem położeniu, jak podróżujący na statku parowym: może on się swobodnie na nim poruszać, lecz nie wolno mu biegu parowca powstrzymywać...

Większe nierównie znaczenie niż te usiłowania określenia norm twórczości u jednostek, mają badania statystyczne nad charakterem i kierunkiem produkcyi literackiej i artystycznej całych narodów. Obok znaczenia dla estetyki, dla historyi sztuki i literatury, mają one też pierwszorzędne znaczenie dla — statystyki moralności. Rozmiary, charakter i kierunki produkcyi literackiej i artystycznej pewnego narodu, to objawy społeczne, które same przez się mają już wielką wagę, wskazując jakiemi drogami płynie rozwój duchowy społeczeństwa, a które nadto tem większego nabierają znaczenia, że wywołują dalsze jeszcze zjawiska społeczne, dodatnie lub ujemne — dość wskazać n. p. na wpływy pewnych rodzajów literatury na powiększanie się występków lub samobójstw....

Otóż badania nad całością produkcyi artystycznej różnych narodów, podjął właśnie, jak już wspomnieliśmy, Quetelet. Skierował on mianowicie swą uwagę na produkcyę dramatyczną, porównywując statystycznie Francyę i Anglię pod względem zdolności produkcyjnej na polu dramatu, pod względem wieku pisarzy dramatycznych, ilości i jakości ich dzieł. Jakkolwiek badania te, dotąd przez nikogo więcej nie podjęte, bardzo są niekompletne, to jednak przedstawiają one rzeczywiście godne zastanowienia rezultaty. Oto niektóre szczegóły.

Z linii krzywej, w jakiej Quetelet, streszczając rezultaty dat statystycznych, przedstawia rozwój talentu dramatycznego, przekonywujemy się, że u autorów dramatycznych angielskich dojrzewa talent do produkcyi w całej pełni, wcześniej niż u autorów francuskich, że w obu krajach przypada maksimum produkcyi i rozwoju między 30 a 45 rokiem życia, poczem zaczyna się to maksimum obniżać, widocznie jednak występuje spadanie produkcyjności dopiero od roku 50. Okazało się również, ze zestawionych przez Queteleta tabel statystycznych, że talent tragiczny rozwija się prędzej niż komiczny. Przed rokiem 30 życia, nie stworzy prawie żaden autor dzieła, któreby należało do wyższej komedyi; główne arcydzieła komiki francuskiej tworzyli poeci w wieku między 38 a 40 rokiem.

Już te szczupłe daty rzucają światło na pewne właściwości w twórczości dramatycznej obu narodów; nie należy tylko doniosłości ich przeceniać lub wcale, źle pojmując znaczenie tych cyfr, wnosić, że mają one wskazywać na jakieś mechaniczno fizyczne prawa, kierujące twórczością, któreby może kiedyś można matematycznie obliczyć!...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

W.***

czytania, pisania a i nowsza pedagogika sądziła, iż obok czytania, pisania, rachunków, może także szkoła publiczna wziąć po części ten obowiązek na siebie i podawać wiadomości o Bogu, świecie, mianowicie o historyi ojczystej, a wreszcie także o zjawiskach i prawach natury, ażeby młody człowiek wychodząc ze szkół wiedział, pod jakich sił i potęg wpływem jego życie zostaje, czego potrzeba, iżby tych sił na swoją korzyść użyć umiał i ażeby był co się zowie człowiekiem wykształconym, zdolnym do pracy materyalnej i umoralnionym, wznosząc się coraz wyżej w udoskonaleniu swego umysłu. Owoż obok czytania, pisania, taka nauka o świecie czyli, jak Niemcy nazywają, nauka poglądowa, łączy się z tem czytaniem, pisaniem, i od tego udoskonalenia także naszych szkół uchylić nie możemy.

Jest jednak druga, niemniej ważna część szkół ludowych, a są niemi szkoły wydziałowe. Proszę Panów, wyraz to trochę niezwyczajny, zatem czuję się w obowiązku cokolwiek o nim bliżej pomówić.

Niemcy nazywają te szkoły „Bürgerschulen“, ale nie są one tylko niemieckim wynalazkiem. We Francyi i innych krajach romańskich dobrze są one znane; pod imieniem *des écoles secondaires.* Jakie one mają zadanie? Mają zadanie ucznia, który opuszcza szkołę ludową pierwszostopniową, prowadzić dalej w wiadomościach nawet w tym wypadku, gdy nie zamierza przejść do szkół średnich gimnazyalnych lub realnych. Zdawałoby się i jest konieczną potrzebą zużytkować te pierwsze wiadomości szkoły niższej, ażeby je upraktykować, ażeby doprowadzić ucznia aż do owego stopnia, w którym wstępując w życie praktyczne, może z tego dopiero, co się nauczył, pożytek odnieść.

To Panowie nie są nowości, jak już powiedziałem; nie tylko w Niemczech i krajach romańskich były one w używaniu, ale także i w Austryi. W naszym kraju za rządów austryackich były one znane, chociaż całkiem pod innem mianem. Wszystkim Panom starszym wiadomo, iż w dawnym systemie edukacyjnym, oprócz niższych klas szkół ludowych, tak zwanych początkowych pierwszej, drugiej i trzeciej, miano jeszcze dwa lata klasy czwartej, które przeznaczone były dla tej młodzieży, która po odbytych naukach w szkole ludowej, chciała się oddać zawodowi technicznemu lub przemysłowemu. Uczono w nich stylu, geografii, geometryi, rysunków, mechaniki praktycznej i td. Wielu z tych, co odbierali nauki w owych szkołach z wdzięcznością przypominają sobie pożytek, który z tych szkół odnieśli. Później te szkoły przekształcono na szkoły niższe realne. Szkoły niższe realne mają także w ostatnich latach w Austryi swoją historyę. Miano z początku na oku, ażeby niższe szkoły realne, które powstały z owej czwartej klasy, tak urządzić, ażeby prócz ogólnego wykształcenia dawały także przygotowanie do zawodów praktycznych w przemyśle i handlu, w ogóle do życia praktycznego. Później jednak porzucono tę myśl i dziś szkoły realne są raczej realnemi gimnazyami, które dają ogólne, wykształcenie nie uwzględniając możliwych potrzeb praktycznych, które uczniowie z czasem zaspokoić by byli winni. Przez to cały ten dział nauki wyższej ludowej znikł niejako z horyzontu i miał być zastąpiony szkołami wydziałowemi, czyli tem, co Niemcy nazywają „Bürgerschulen.“

Niestety, organizacya ta nie spełnia swego zadania, nie odpowiada oczekiwaniu, bo straciła z oczu cel ów praktyczny, i oparła się tylko na celach teoretycznych. Dlatego w naszym kraju ten rodzaj szkół przyjąć się nie mógł i dlatego właśnie upominaliśmy się przedewszystkiem o pewną w prawodawstwie co do szkół ludowych swobodę, azebyśmy im taki kierunek, którego nasz kraj potrzebuje, nadać mogli.

Możnaby mniemać, że temu celowi odpowiadają w zupełności szkoły przemysłowe. Jednakowoż ci, co tak utrzymują mylą się, bo szkoły przemysłowe mogą dawać tylko, albo bardzo niskie wykształcenie przygotowawcze, albo potrzebują przygotowania takiego, jakie my zamierzamy dać w szkołach wydziałowych. Przedewszystkiem muszą szkoły przemysłowe mieć na oku pewien rodzaj przemysłu, pewne rzemiosło; nie usposabiają jednak do rzemiosł w ogóle. Owóż ten projekt, który przedłożyłem, zmierza do tego, by przysposobić ucznia do życia technicznego i przemysłowego w ogóle, a mianowicie czyni to za pomocą następujących środków. Najprzód przez naukę rysunków, a to rysunku technicznego, ornamentowego i geometrycznego.

Wiadomo panom, że rysunek jest językiem, mową wszystkich rzemiosł. On jest podstawą życia przemysłowego Bez niego w szkołach, które coś podobnego jak przygotowanie do zawodów praktycznych mają na oku, nie można się obejść! Proszę Panów, sądziłem, że potrzebną jest nauka technologii w tych szkołach; a następnie, że są potrzebne ćwiczenia mechaniczne tego rodzaju, któreby usposabiały do obróbki drzewa bez pewnego celu, tylko do obróbki w ogóle, według pewnych wzorów geometrycznych, według rysunków, np. do szlifowania pod pewnemi kątami, do piłowania, do pewnych robót na śróbsztaku i tp., których tak zwykły przemysłowiec jak i rolnik wszędzie i zawsze potrzebuje. Dlatego, idąc za wzorami, które przez znakomitych mężów w Europie zostały podane, umieściłem takie ćwiczenie mechaniczne w programie nauki, które mają usposobić uczni do rzemiosł wszelkiego rodzaju.

Przytem uwzględniając także możebność stosunków, któreby wiadomości rolnicze na pierwszy plan wysuwały, utworzylibyśmy w tym planie możebność, aby początki rolnictwa i ogrodnictwa także podług potrzeby mogły być w tych szkołach podawane. Nawet w Polsce ta myśl nie jest całkiem nową, gdyż w planie nauk, jaki na Wołyniu nakreślił Kołłątaj w połączeniu z Czackim dla gimnazyum Krzemienieckiego i szkół ludowych elementarnych, znajdujemy naukę ogrodownictwa, sadownictwa, a co więcej mechaniki praktycznej.

Mnie się zdaje Panowie, że plan taki dla szkół wydziałowych, jaki podajemy, w zupełności potrzebom naszego kraju odpowie, że będzie podstawą do wytworzenia umiejętnego stanu przemysłowego i rolniczego. Pozwolę sobie dlatego polecić ten plan względom Wysokiej Izby. Jak to już powiedziałem łatwo być może, że ten projekt ma wiele braków i niedokładności, dlatego też nie żądam niczego więcej od Wysokiej Izby jak tylko, aby była łaskawa przekazać go komisyi edukacyjnej do zbadania, a następnie wysłuchać jej o nim opinii *(brawa i oklaski)*.

SPRAWY MONARCHII

Do wielu bardzo pochlebnych i pełnych uznania głosów o ciągłym postępie i udoskonaleniu armii austryackiej przyłącza się dzisiaj artykuł berlińskiej *Nat. Zeitung*, napisany przez osobistość fachową. Z artykułu tego podajemy tutaj następujące ważniejsze ustępy:

„Wszyscy ludzie fachowi i znawcy bezstronni w tem jednem się zgadzają, że sumy wydawane przez Austryę na wojsko, dobrze bywają lokowane.

Austryacko-węgierska monarchia posiada obecnie armię, która w przedziwny sposób pokonała niezmierne trudności nasuwające się przy jej reorganizacyi; znalazł się szereg wybornych sił organizacyjnych z dzielnymi oficerami wszelkiej broni, który potrafił doskonały sam z siebie, lecz bardzo trudny materyał, jaki przedstawiają austryacko-węgierskie ludy, w należyty sposób zużytkować i nadać mu doskonałą organizacyę. Sukces ten tem bardziej zasługuje na uznanie, iż inne państwa wśród znacznie korzystniejszych warunków, w części nawet nie zdołały tego zdziałać co zdziałano w Austryi. Mamy tu przedewszystkiem na myśli francuską i rossyjską armię, które w porównaniu z amią austryacko-węgierską musimy nazwać niewykończonemi. Armia francuska pomimo ogromnych wysileń nie może ukończyć swojej organizacyi. Armię rossyjską w Królestwie Polskiem generał Hurko w tych dniach dopiero poddał krytyce, która wypadła jak najniepochlebniej; a właściwie ta część armii rossyjskiej która rozlokowaną jest w Królestwie Polskim uchodziła dotychczas za najtęższą i najlepiej zorganizowaną. Że Austrya w obecnym organizmie europejskim zajęła tak ważne i niemal decydujące stanowisko, że głos jej waży stanowczo na szali pokoju, zawdzięcza to ona przedewszystkiem dzielnemu kierownictwu swojej armii i ofiarności z jaką lud monarchii ponoszą znaczne ciężary. Armia austryacka jest armią postępu i pracy. Austrya pracuje niezmordowanie nad wzorowem wyuczeniem żołnierza i wykształceniem korpusu oficerskiego, w którym coraz rzadziej można się spotkać z jednostkami nieodpowiadającemi swojemu przeznaczeniu i traktującemi lekko swój zawód.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Wyjaśnienia z Bułgaryi).

Polit. Corresp. podaje z wiadomości nadesłanych z Sofii z soboty i niedzieli, następujące nowe szczegóły i wyjaśnienia: „Przybycie fligeladjutanta cara Aleksandra III, pułkownika Kaulbarsa, zapowiedzano już i spodziewany jest lada chwila. Nad zasadniczemi punktami w sprawach armii konferować będzie sam książę Bułgaryi bezpośrednio z Kaulbarsem. Pierwotnie miał to zadanie generał Lessowoj, który zawieźć miał carowi własnoręczne pismo księcia Aleksandra o kwestyi wojskowej. Drugie pismo odręczne księcia bułgarskiego, które jednak nie czyni wzmianki o kwestyi wojskowej, zawiózł carowi bułgarski minister spraw zagranicznych p. Bałabanow.

„W otoczeniu księcia zapewniają, że rozporządzenia w sprawie bułgarskiego ministeryum wojny nie miały na celu prowokacyi, gdyż podpułkownik Rödiger otrzymał dymisyę po prostu za nieodpowiednie zachowanie się wobec księcia i działanie wbrew rozkazom. Ostateczne obsadzenie stanowiska ministra wojny, którego zastępuje obecnie Kotelnikow, nastąpi dopiero po wyszukaniu osobistości miłej zarówno carowi Aleksandrowi III, jakoteż księciu Aleksandrowi. W kołach bułgarskich przywiązują największe znaczenie do tego, aby wszystkie żywioły służące w armii bułgarskiej, otrzymywały rozkazy od prawowitego naczelnika państwa i żeby ambicyom i antagonizmom osobistym odciąć wszelką drogę, na którejby mogły wichrzyć.

„Wiadomość o odwołaniu wszystkich Bułgarów, służących w armii rossyjskiej, sprostować trzeba o tyle, że otrzymali oni jedynie rozkaz, ażeby powrócili do Bułgaryi tylko w razie jeśli odbiorą drugi telegram, gdyż przewidywano konieczność uzupełnień w armii, w razie, gdyby odwołano oficerów rossyjskich. Bezpodstawne zaś jest doniesienie *Agence Havas*, jakoby bułgarska rada ministeryalna uchwaliła uwolnić wszystkich oficerów rossyjskich z armii bułgarskiej.

„Tak samo zresztą w kołach bułgarskich, jak w Rossyi, panuje przekonanie, że łatwem będzie porozumienie w kwestyi wojskowej, ale zarazem wyrażają z obu stron życzenie, ażeby nie słuchano rad takich żywiołów, które nie mają na oku ani interesów Rossyi, ani Bułgaryi, lecz słuchają jedynie głosu próżności i ambicyi.“

(Z Turcyi).

Stambulski korespondent *N. fr. Presse* podaje o obecnem usposobieniu Porty z powodu zajść w Bułgaryi, następujące szczegóły:

„W naszych kołach rządowych panowała w pierwszej chwili na wiadomość o dążnościach księcia Aleksandra tajona radość, dziś jednak przeważa zdanie, że książe i rząd jego zbyt porywczo chcą dążyć do zupełnej emancypacyi. Obudziły się tu obawy, aby nieprzychylność, okazywana w księstwie wpływom rossyjskim, nie wywołała doraźniejszej akcyi ze strony Rossyi, którąby mogła być hasłem do nieprzewidzianych zawikłań, na półwyspie Bałkańskim. Obawiają się nawet, czy położenia obecnego nie starała się sama Rossya przygotować, ażeby w ten sposób sparaliżować dalsze zamiary księcia. Ewentualności takiej lęka się więcej Porta, niż sami Bułgarowie, tembardziej, że wrażenia, które przywiózł Muktar basza z Berlina, nie zadowoliły tutaj w takiej mierze, jak się spodziewano. Miano się podobno przekonać, że solidarność politycznych interesów tureckich z trójprzymierzem, o jakiej tu mniemano na pewne, nie została tak wyraźnie zatwierdzoną. Gdy Ghazi Mukhtar basza po powrocie, udał się bezpośrednio ze statku do pałacu sułtańskiego, bawił na audyencyi dwie godziny. Później jednak nie został ani razu wezwany do sułtana, co nasunęło tutejszym kołom domysł, że misya jego nie została uwieńczoną pomyślnym skutkiem. Domysł ten zdaje się znajdować potwierdzenie w zmianie opinii sfer wpływowych, która się skłania ku mocarstwom zachodnim, szczególniej ku Anglii. Sułtan, jak utrzymują, jest przekonany, że tylko jedna Anglia mogłaby ratować sytuacyę, w razie ukazania się jakichkolwiek groźnych objawów. Zrekognoskowanie zatoki salonickiej przez flotę angielską świadczy zresztą wymownie, jaką zajęłaby Anglia postawę w razie zaburzeń na półwyspie Bałkańskim. Lord Dufferin okazuje Turkom znowu niesłychaną uprzejmość. Nie ma dnia, żeby pomiędzy Portą a posłem angielskim nie było relacyj, przyczem obie strony starają się być uprzedzająco grzeczne. Niedawno posyłał lord Dufferin dowiedzieć się o stan zdrowia armeńskiego patryarchy Nerdisa, który jest cierpiący. Patryarcha polecił swemu wikaryuszowi, ażeby dziękując lordowi za pamięć, starał się wybadać, jakie są zapatrywania lorda co do reform w Azyi. Lord Dufferin odrzekł bez ceremonii, iż rząd Jej Królewskiej Mości uważa za rzecz stosowniejszą i bardziej racyonalną, ażeby sułtanowi samemu pozostawić inicyatywę w podjęciu i wykonaniu reform, a nakoniec dodał, że Armeńczycy „powinni się uzbroić w cierpliwość“. W obecnych stosunkach ten nagły zwrot w zapatrywaniach rządu, który pierwszy nastawał na reformy, jakoteż to otwarte oświadczenie znanego posła angielskiego, nie wymagają zgoła żadnych komentarzy. Tak samo, jak Anglia dziś usiłuje zamanifestować w obec Turcyi dobrą wolę i przychylne swe uspobienie, tak z drugiej strony uczuwa sułtan potrzebę wyrobienia dobrych stosunków z tem mocarstwem, ażeby przy jego pomocy zażegnać niebezpieczeństwa, które, jak mniema, grożą Turcyi. Stronnictwo w Turcyi, które zawsze pragnęło utrzymać tradycyjną przyjaźń Turków dla Anglii, jest niezmiernie uradowane z tego zwrotu w uczuciach panującego. Że zaś stronnictwo to jest obecnie poniekąd lepiej widziane w pałacu, ośmiela się podszeptywać rady, streszczające się w tem, żeby ze wszystkiemi mocarstwami, ale szczególniej z Anglią, utrzymywać najprzyjaźniejsze stosunki, żeby się srzec niepotrzebnej reformy armii, a pieniądze, przeznaczone na cele wojskowe, użyć raczej na ulepszenie administracyi i zadania natury ekonomicznej w kraju“.

KRONIKA

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi sprawa zabezpieczenia pomieszczeń dla szkoły podoficerskiej i wniosek w sprawie pobudowania krytej ujeżdżalni dla trzech szwadronów kawaleryi.

— **Towarzystwo „Rodzina“.** Porządek dzienny obrad delegatów rady nadzorczej towarzystwa wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców „Rodzina“, którzy się zbiorą na dniu 8 grudnia b. r. we Lwowie, jest następujący: 1. Zagajenie zgromadzenia przez prezesa wydziału centralnego; 2. Sprawdzenie wyboru delegatów i wybór przewodniczącego; 3. Odczytanie protokołu obrad pierwszego zjazdu; 4. Odczytanie sprawozdania z czynności wydziału centralnego; 5. Sprawozdanie komisyi kontrolującej o stanie funduszów; 6. Wybór komisyi lustracyjnej z grona delegatów; 7. Wnioski wydziału centralnego co do zmian statutu; 8. Wniosek wydziału centralnego względem wprowadzenia w życie funduszu stypendyjnego; 9. Sprawozdanie wydziału centralnego, tyczące się wymiaru wysokości emerytury dla inwalidów, wdów i sierot; 10. Sprawozdanie komisyi lustracyjnej; 11. Wybór członków wydziału centralnego w miejsce wylosowanych; 12. Wnioski oddziałów i delegatów; 13. Oznaczenie miasta dla przyszłego zgromadzenia; 14. Zamknięcie zgromadzenia.

— **Dyrekcya towarzystwa** gimnastycznego „Sokół“ zawiadamia pp. członków tegoż, że począwszy od dnia 6 b. m. odbywać się będą ćwiczenia dla nich w następującym porządku: W poniedziałki, środy i piątki od godziny 7 do 8 wieczorem ćwiczenia dla członków pierwszego i drugiego zastępu, zaś zastęp trzeci i czwarty jakoteż i wszyscy nowowstępujący członkowie ćwiczyć się będą we wtorki, czwartki i soboty od 7 do 8 godziny wieczorem. Ci wreszcie członkowie, którzy z powodu swego zajęcia z powyższych godzin korzystać nie mogą, ćwiczyć się będą w poniedziałki, środy i piątki od 8 do 9 godziny wieczorem, jednakowoż godzina ta będzie dopiero wtedy otwartą, jeżeli się na nią przynajmniej 15 członków zapisze. Gdyby który z członków życzył sobie ćwiczyć się w innych godzinach, niż w tych jakie wedle powyższego podziału nań przypadają, zechce porozumieć się w tym względzie z kierującym nauczycielem. Godziny wyznaczone dla członków starszych wiekiem t. j. we wtorki, czwartki i soboty od 6 do 7 wieczorem, zostają i nadal niezmienione.

= **Zbieg wojskowy.** Dnia 30 z. m. zbiegł ze Lwowa infanterzysta 24 pułku piesz. A. S., lecz został, już w ubraniu cywilnem, przez c. k. żandarmeryę w Przemyślu przytrzymany. Przystawiony do tutejszej policyi zeznał, że sprzedał swój mundur za 2 zł. 50 ct. tutejszemu kramarzowi izraelicie D. S, a gdy się policya do tegoż udała, zastała tam zarobnika Pawła D., odzianego już w zakupione od kramarza suknie wojskowe. Przeciw winnemu wdrożono śledztwo karne.

= **Wypadek w kamieniołomie.** August Dąbrowski, zarobnik, 36 lat liczący, żonaty, został dnia 5 b. m. przy robocie w kamieniołomie Neuwohnera na Snopkowie ziemią przysypany i mocno zgnieciony. Nieszczęśliwy zostaje w głównym szpitalu jeszcze przy życiu; utracił mowę. Śledztwo karne wdrożono.

= **Kradzież futra.** Zarobnica Anna Prec przywłaszczyła sobie wczoraj futro, szopy, w domu pod l. 28 ulica Sobieskiego, do przewietrzenia na ganku powieszone, z którem już na ulicy została zatrzymaną i uwięzioną.

= **Bójka na ostre.** Chaskel Morecki, kuśnierz, i Chaskal Ditnik, handlarz owoców, wielką ku sobie pałając nieprzyjaźnią, pokaleczyli się wczoraj w bójce na placu publicznym. Pierwszy został nożem ugodzony w pierś, a drugi skaleczony w obie ręce. Obydwóch oddano do szpitala.

= **Przestroga** dla jadących tramwajem. Przybyłemu tu Leizerowi Abrahamowi z Rymanowa skradziono wczoraj przy wysiadaniu z wagonu tramwajowego na placu Gołuchowskich z kieszeni płaszcza pugilares z kwotą 80 zł. Podejrzany i ścigany o to policyjnie jest mężczyzna wzrostu słusznego, brunet, z kołnierzem czarnym barankowym.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pan K. K. z kieszeni pugilares z czarnej skóry z kwotą 20 zł. — Złożono w policyi znalezioną koszulę męzką i chusteczkę znaczoną literami M. G. — Przyaresztowano Karola Szczepańskiego ze skradzionym kocem. — Pan B. J. zgubił na Rurach portmonetkę z kwotą 34 zł. 26 ct., a pani Emilia Waniczek swój arkusz pensyjny.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Hamburgu deputowany niemiecki dr. Rée, w 68 roku życia; w Asterley-park pod Londynem owdowiała księżna Cleveland, przeżywszy lat 94; w Paryżu malarz dekoracyjny Jules Petit.

— **Wystawa historyczna** w Wiedniu zamknięta została dnia 4 b. m. przez zastępcę burmistrza, dr. Prixa.

— **Pomnik Dumasa,** ojca, odsłoniony został nareszcie dnia 4 b. m. na placu Malesherb w Paryżu, w obecności licznie zgromadzonego świata literackiego i artystycznego.

— **O pustoszących powodziach** donoszą telegramy z Aten. Mianowicie rzeka Peneus w Tesalii skutkiem ulewnych deszczów wystąpiła z brzegów i zalała przeszło 100 domów, przyczem kilku ludzi utraciło życie. Miasto Larissa i sąsiednie wioski ze wszystkich stron zagrożone są wylewem. Komunikacya w wielu miejscach przerwana, a droga żelazna Larissa-Volo znacznie została uszkodzona. Strata w mieniu jest w ogólności ogromna. Według ostatnich doniesień utraciło 10 osób życie w powodzi, która trwa jeszcze ciągle.

— **Nieszczęście na morzu.** Według depeszy z Plymouth, znowu dnia 1 b. m. zdarzył się na kanale Kaletańskim wypadek kolizyi statków. Parowiec *Nottingbill* mianowicie, zdążający z Londynu do Nowego Jorku, najechał okręt niemiecki *Eugenie*, wracający z Iquique do Rotterdamu. Obydwa statki poniosły uszkodzenie, a pierwszy z nich musiał *Eugenię* przyholować do przystani w Plymouth

— **Pociąg pospieszny** na linii kolejowej Liwerpool-Londyn dnia 31 października o godzinie 7 wieczór w pobliżu stacyi Watford wpadł z chyżością 50 mil ang. (na godzinę) na trzy próżne wagony. Maszynista i palacz utracili życie na miejscu, a dwaj urzędnicy pocztowi w wagonie pocztowym doznali ciężkiego uszkodzenia. Szczęściem, w pociągu znajdowało się nie wielu tylko podróżnych; dziesięciu z nich poniosło ciężkie uszkodzenia.

— **Pożary w Dorpacie** nie ustają. Nie ulega podobno wątpliwości, że jest kilku lub kilkunastu podpalaczy, używających tych samych przyrządów do wzniecania pożarów, co uwięziony student Schwarz. Niedawno zdarzyły się aż trzy wypadki podpalenia naraz; dwa pożary stłumiono w zarodzie, a trzeci tylko rozszerzył się i zrządził dość znaczną szkodę. Za wyśledzenie sprawców wyznaczyła policya tysiąc rubli nagrody, nie odniosło to jednak pożądanego skutku, a dnia 21 października znowu spłonęły z powodu podpalenia dwa dwupiętrowe domy i kilka składów.

— **Wybuch kotła.** Z Nowego Jorku dnia 31 października donoszą, że w zatoce Mobile pękł kocioł parowy na statku holowni czym *Edye*, przyczem pięć osób zginęło, a statek natychmiast zatonął.

— **O całym szeregu katastrof** donoszą ostatnie depesze zaatlantyckie. W dolinie Ohio skutkiem ulewnych deszczów wylewy zrządziły wielkie spustoszenia. — Okolice Luisiany nawiedzone zostały trąbą powietrzną, która zniszczyła kilka budynków w Catahoula i Tensas. Trzy osoby przytem postradały życie a 25 poniosło skaleczenia. — W Savannah zniszczył pożar 3.000, a w Charleston 2.000 pak bawełny.

— **Banda rabusiów,** która od dłuższego czasu niepokoiła przedmieścia paryskie Neuilly i wykonała cały szereg niesłychanie zuchwałych kradzieży w willach tamtejszych, znajduje się od tygodnia w ręku policyi. Stwierdzono już, że właśnie trzej główni jej przywódcy, Delbary, Teinen i Marquelet, wykonali także zamach skrytobójczy na osobie komisarza policyi Vermillona, o którym w właściwym czasie donosiliśmy. Wszyscy uwięzieni niejednokrotnie już byli karani za rabunek i gwałt publiczny.

— **Zawołany opryszek,** nazwiskiem Kostiukow, który od kilku lat w ciągłym niepokoju utrzymywał ludność okolic Berdyczowa, jak donoszą *Now. Wremia*, został nareszcie ujęty. Nie pierwszy to już raz Kostiukow wpadł w ręce sprawiedliwości: Już w rokn 1879 osadzono go w więzieniu za morderstwo i odtąd zdołał on kilkakrotnie wydostać się z murów więziennych. Ujęty w roku zeszłym w ubraniu rzucił się do rzeki. przepłynął ją i ukrył się w lesie. W czerwcu r. b. ujęto go znowu. Tym razem wzięli go chłopi, do których strzelał z rewolweru i z liczby których jednego ciężko zranił. Znaleziono przy nim dwa rewolwery i przeszło 200 ładunków. Włościanie odprowadziwszy go do władzy właściwej, upraszali o dobre strzeżenie zbója, bali się bowiem jego zemsty, w razie. gdyby znowu umknął z więzienia, ostrożności jednak nie pomogły, Kostiukow uciekł znowu w sierpniu przez dach od łaźni, do której dostał się w chwili przechadzki w dziedzińcu więziennym. Wyłamawszy otwór w suficie, dostał się na strych, a następnie przez okienko na dach, z tamtąd zeskoczył i uciekł. Ucieczkę swoją upamiętnił całym szeregiem nowych łupieztw i rabunków. Poszukiwania na nic się nie przydały, policya wyśledzić go nie mogła. zwłaszcza, że ci, u których się ukrywał, bali się go wydać. Nareszcie udało się go ująć, ale zupełnie przypadkowo. Kostiukow przyjechał pijany do Berdyczowa z końmi kradzionemi. Był to dzień sądny i żydzi zebrani na ulicy stali po kilku lub kilkunastu. Kostiukow najechał na kilku żydów, którzy głośno zaczęli objawiać swoje niezadowolenie. „Pluń bracie do nich“, odezwał się towarzysz Kostiukowa. Ostatni nie długo czekając wydobywa rewolwer i strzela. Na szczęście kula nie zraniła nikogo, ale wystrzał sprowadził policyę, która też przytrzymała zuchwalca. Towarzysz Kostiukowa umknął, jego zaś zaprowadzono do cyrkułu, gdzie podczas rewizyi zdołał wyskoczyć oknem, ale go przytrzymano. Kostiukow ma lat 26 i jest budowy atletycznej.

KRONIKA SĄDOWA

(Tajemnice egzekutora podatkowego).

(Dokończenie.)

Rozprawa przybrała wczoraj obrót niezwykły. Trybunał przystąpił do przesłuchania świadka Dawida Rappaporta, poszkodowanego na kwotę 376 złr. 27 cent. Cięglewicz, który na swoją obronę przytaczał ustawicznie, iż księgi rachunkowe m. Izby obrachunkowej nie są w porządku, twierdził na zarzuty Rappaporta, że całą, od niego pobraną kwotę złożył do kasy miejskiej, za osobnem pokwitowaniem. Z powodu tej obrony, tudzież z powodu rozmaitych kwestyj, niedostatecznie wyjaśnionych, uchwalił trybunał wyłączyć z niniejszej rozprawy cały fakt, odnoszący się do defraudacyi gminnego podatku czynnszowego, a wziąć tylko pod rozwagę inne, w akcie oskarżenia przeciw Cięglewiczowi i Iwanickiemu podniesione zarzuty. Ukończywszy w tym kierunku postępowanie dowodowe, wystosował trybunał sześć pytań do sędziów przysięgłych, którzy, wysłuchawszy oskarżenia wygłoszonego przez p. Żminkowskiego, tudzież obrony dr. Dzięgdzielewicza, po kilkakrotnych wyjaśnieniach, zatwierdzili tylko pytania tyczące się Cięglewicza w kierunku zbrodni sprzeniewierzenia na szkodę Henryka Rubinsteina, Izaaka Spata, tudzież Franciszka Żardeckiego i Maryi Szyjewskiej. Na pytania tyczące się Iwanickiego co do przywłaszczenia sobie przez tego oskarżonego kwoty 124 złr. z realności pod l. 436²/₄, odpowiedzieli przysięgli 7 głosami przecząco. Nadmienić jeszcze wypada, że sprawa obrazy honoru, popełnionej przez Cięglewicza, nie była przedmiotem rozprawy z powodu, iż wezwani do rozprawy prywatni oskarżyciele pp. J. Brückmann i A. Siekierski nie jawili się w sądzie.

Na podstawie powyższego werdyktu, uwolnił trybunał od oskarżenia Ignacego Cięglewicza, co do zarzuconej mu zbrodni sprzeniewierzenia na szkodę Jankla Zudyka i Jonasza Lowicza popełnionej, uwolnił także od oskarżenia Pawła Iwanickiego co do zarzuconej mu zbrodni sprzeniewierzenia kwoty 124 zł z realności pod l 436²/₄, a natomiast uznał Ig. Cięglewicza winnym zbrodni sprzeniewierzenia na szkodę H. Rubinsteina, J. Späta, Zardeckiego i Szyjewskiej i skazał go na dwuletnie ciężkie więzienie, zaostrzone dwurazowym postem co miesiąc, na zwrot szkody i kosztów postępowania karnego. Dochodzenia, w sprawie sprzeniewierzenia rozmaitych kwot gminnego podatku czynszowego, będą dalej prowadzone i dlatego, na wniosek p. prokuratora, został Iwanicki oddany napowrót do więzienia śledczego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Uwagi o gospodarstwie naszem.

Uprawa.

(Ciąg dalszy.)

Kukurydza w powiatach: Kossów, Bohorodczany, Borszczów, Zaleszczyki, Horodenka, Kołomyja i Sniatyn jest ważnym produktem, który służy do wyżywienia ludu, przez co nabiera pierwszorzędnego znaczenia. — Używają jej także do przerabiania na wódkę lub na paszę bydła. Przestrzeń zajęta pod uprawę kukurydzy wynosi na Pokuciu 16 prc. całej uprawnej roli, a na Opolu i na Podolu południowem zasiewają kukurydzą po kilkanaście tysięcy hektarów. Ztąd ogół uprawnej przestrzeni wynosi 66 tysięcy hektarów, czyli prawie 2 prc. ogółu ról w Galicyi. — Przeciętny zbiór wynosi 22¹/₂ hektolitra z hektara.

Przestrzeń zajmowana przez rośliny strączkowe, t. j. groch, bób i wykę wynosi prawie 124 tysięcy hektarów, czyli około 3¹/₂ procent uprawnej przestrzeni Sredni wydatek grochu wynosi 8·4 hektolitrów a wyki 10·7 hektolitrów z hektara.

Ziemiaki zajmują 338.000 hektarów, czyli 9 3 prc. uprawnej roli, a przeciętny wydatek daje 88 hektolitrów z hektara.

Buraki uprawiane w Galicyi głównie są przeznaczone na paszę. Pod ich plantacye zajęto prawie 22.000 hektarów.

Kapusta uprawiana w całej Galicyi stanowi bardzo ważny przedmiot pożywienia ludności. — Obok 33.000 hektarów zajętych pod kapustę, z pomiędzy pól ornych, bardzo wiele uprawiają po ogrodach, gdzie zajmuje jeszcze 10.000 hektarów.

Przestrzeń zajęta pod rzepak, uprawiany wyłącznie na obszarach większej własności, wynosi 33 tysiące hektarów, czyli niespełna 1 prc. ról; główna uprawa odbywa się na zachodzie w strefie glinek pagórkowatych na Powiślu, oraz nad Sanem. Przeciętny zbiór daje od 13 — 15 hektolitrów z hektara.

W ostatnich latach wzrosła nieco uprawa chmielu, która wynosi teraz około 500 hektarów. Ogólny zbiór daje około 1200 centn. metr.; na hektar, jako średni wydatek, przypada 3 — 3¹/₂ centn. metr.

Uprawa lnu zajmuje 28 tysięcy hektarów, a przestrzeń zajęta pod konopie wynosi 32.000 hektarów. Ogólny zbiór lnu wynosi około 100.000 ctn. metr. co czyni 3 — 5 centn. metr. z hektara; zbiór zaś konopi daje około 175.000 cent. metr. czyli 2 — 5 cet. metr. z hektara.

Tytoń zajmuje około 3000 hektarów i daje około 30.000 cet. metr. z 1 hektara.

Uprawa koniczyny, na nasienie zajmuje 22.000 hektolitrów, a zbiór nasienia daje 29.000 hektolitrów. Koniczyna zaś na paszę zajmuje przeszło 3 prc. ogółu ról uprawnych, t j. około 116.000 hektarów. Zbiór przeciętny, daje 25 centn. metr. z 1 hektara.

Wyka znów zajmuje 21.000 hektarów — ogólna produkcya wynosi ¹/₂ mil. cetn. metr. — zbiór ziarna 231.000 hektolitrów.

Sieją jeszcze jako paszę mieszanki i te zajmują 41.000 hektarów — Ogólny zbiór daje 824 000 centn. metr. czyli z hektara wypada 20 centn.

Pomimo takiej mnogości różnorodnych gatunków naszej uprawy, rezultaty są mniejsze jak w Anglii przy nader prostej formie gospodarowania Wszystko to robi umiejętne urządzenie pól i całej gospodarki, bo dziesięć hektarów w należytym stanie więcej są warte i więcej wydadzą jak 20 i 30 źle urządzonych i niedbale uprawnych.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Stanisław Skrzyński.

** **Kolej Karola Ludwika.** Na linii Kraków-Lwów kolei Karola Ludwika było od 21 do 31 października dochodu 246.754 zł 63 ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 63 202 zł. 48 ct., ogółem przeto 309.957 zł. 11 ct. Od 1 stycznia do 31 października było na pierwszej linii dochodu 6,761.115 zł. 11 ct., na drugiej 1,561.178 zł. 72 ct,, ogółem 8,322.293 zł 83 ct. W tym samym przeciągu czasu roku zeszłego było dochodu na pierwszej linii 6,833.841 złr. 4 ct., na drugiej 1,919.087 zł., ogółem 8,752.928 zł. 89 ct., dochód obecnie przeto był w przeciągu czasu od 1 stycznia do 31 października mniejszy o 430.635 zł. 6 ct.

OSTATNIA POCZTA

Prezydent gabinetu austryackiego hr. Taaffe konferował przedwczoraj z prezydentem gabinetu węgierskiego p. Tiszą, poczem ostatni miał dłuższą naradę z ministrem spraw zagranicznych hr. Kalnokym i szefem sekcyi Szögyenym.

Przedwczoraj udali się do Pesztu hr. Kuefstein, Glanz i Kalchberg, w celu wzięcia udziału w konferencyi cłowej, na której mają być wypracowane dalsze instrukcye co do francuskich rokowań handlowych.

Presse pisze: „Dowiadujemy się dzisiaj o zajmującej nowinie: Zwłoki, jaka zachodzi w zwołaniu tegorocznej sesyi parlamentarnej nie należy bynajmniej przypisywać temu, że Rada państwa ma zainaugurować swoją sesyę w nowym gmachu parlamentarnym, lecz wrzekomym opóźnieniom w zestawieniu budżetu. Opóźnienia te mają być powodem, że preliminarz państwowy na r. 1884 nie został dotychczas wygotowany. Tak przynajmniej donosi w wieczornem wydaniu jeden z dzienników wiedeńskich. Rzecz jednak zadziwiająca! Pomimo, że minister skarbu wobec wrzekomego dotychczasowego stanu prac budżetowych nie może być jeszcze świadom cyfr niedoboru, znane są one przecież pomienionemu dziennikowi! Niedobór ten wynosi, ściśle co do centa, 40 milionów zł. Doniesienie mogłoby wprawić w zdumienie, gdyby nie zachodził właśnie ten wypadek, iż tak doskonale poinformowany dziennik zdaje się posiadać niedokładne wiadomości o budżecie roku bieżącego, w przeciwnym bowiem razie musiałby wiedzieć, iż istotny niedobór w r. 1883 nie wynosi 31·62 milionów, lecz 36·6 milionów zł. już włącznie ze wszystkiemi dodatkowemi kredytami. Chociaż wobec tego faktu zbyteczną wydaje się rzeczą zastanawiać się bliżej nad tem, czy autorowi powyższego doniesienia przy oznaczeniu niedoboru na r. 1884 nie zdarzył się równie wielki, większy lub też mniejszy *lapsus* jak przy przytoczeniu dostępnej każdemu czytelnikowi dziennika ustaw państwa cyfry niedoboru na rok bieżący, to przecież każdemu bezstronnemu musi mimowoli nasunąć się domysł graniczący niemal z pewnością, że wymieniona cyfra wrzekomego niedoboru na rok przyszły jest nieprawdziwą, pomimo że tak stanowczo w okrągłej kwocie została podaną.“

Ze względu na to, że komisya budżetowa delegacyi austryackiej dla przedyskutowania przedłożeń rządowych, przedewszystkiem zaś preliminarza wojskowego, będzie potrzebowała najmniej kilku dni czasu, w skutek czego pełne posiedzenia będą mogły się rozpocząć dopiero w przyszłym tygodniu, przeto, jak konkluduje ***Fremdenblatt***, zamknięcie sesyi delegacyjnej nie nastąpi prawdopodobnie przed 18 b. m.

Sejm dolno-austryacki uchwalił, jak wiadomo, rezolucyę wzywającą wydział krajowy i radę szkolną krajową, aby wszelkiemi środkami działały przeciw paragrafowi 21 noweli szkolnej, uchwalonej przez Radę państwa. Już w toku obrad nad tą rezolucyą protestował namiestnik baron Possinger przeciw tej rezolucyi, jako sprzeciwiającej się ustawie i przekraczającej granice kompetencyi sejmowej, a w tych dniach p. minister oświaty wydał reskrypt, w którym poleca ignorować tę rezolucyę i nakazuje ścisłe zastosowanie się do przepisów przytoczonego paragrafu noweli szkolnej.

Wobec doniesienia dzienników wiedeńskich, że rumuński minister spraw zagranicznych Sturdza bawił w ostatnich dniach w stolicy austryackiej i konferował z hr. Kalnokym, względem usunięcia trudności w kwestyi dunajowej, przyczem starano się zatrzymać w tajemnicy sam pobyt p. Sturdzy w Wiedniu i cel jego przybycia, piszą do *Czasu* ze strony dobrze poinformowanej:

„Ostatnia podróż p. Sturdzy spowodowana była wyłącznie interesami prywatnemi, dla których uregulowania udać się musiał pan Sturdza do Baden-Baden, w celu odwiedzenia swego krewnego, a w czasie tej podróży nie zatrzymywał się p. Sturdza w Wiedniu i nie konferował z osobistościami politycznemi. P. Sturdza przybył tu wprawdzie przed kilku tygodniami po pobycie Bratiana i przed ostatnią podróżą swą do Baden-Baden i konferował z p. Kalnokym, wszelako konferencye te nie tyczyły się w niczem trudności w kwestyi dunajowej. Sytuacya pod tym względem nie zmieniła się dotąd, a stosunki obu państw w tej mierze pozostały takie, jak dawniej.“

W paryskiej gazecie *Gaulois* pojawiła się wiadomość, że na obiedzie dworskim w Gatczynie, na który był zaproszony były poseł francuski admirał Jaurés, nastąpiła wymiana toastów na cześć Rossyi i Francyi. *Journal de St. Petersbourg* przeczy tej wiadomości, objaśniając, że w podobnych razach nie ma zwyczaju wznoszenia toastów.

Generał Roon, dowódca szóstego korpusu armii, zamianowany został generał-gubernatorem i główno-komenderującym wojskami w okręgu wojennym odeskim.

Nowoje Wremia podaje wiadomość, jakoby liczni oficerowie niemieccy przebiegali pogranicze rossyjskie, zajmując się badaniami strategicznemi. Dziennik ten przytacza miejscowości sąsiednie granicy, w których znajdować się mają oficerowie armii niemieckiej, i podaje ich liczbę. Według tego dziennika dwóch oficerów tejże armii, zaopatrzonych w mapy i lunety, dotrzeć miało aż do Częstochowy. W dniu 1 października kawalerya niemiecka przedefilować miała wzdłuż całej granicy.

Dziś z Paryża nadeszłe wiadomości mówią, że poseł francuski w Londynie p. Waddington otrzymał polecenie odbycia konferencyi z lordem Granvillem

w sprawie zatargu francusko-chińskiego

P. Challemel-Lacour nie weźmie dymisyi, jak ponownie zapewniają, lecz udaje się na urlop, który z powodu mocno nadwątlonego zdrowia ministra potrwać ma dłużej.

Français, organ księcia Broglie oświadcza, że wiadomość, jakoby Orleanie udawali się do obcych dworów a szczególniej do Berlina, ażeby wybadać opinię na wypadek przyjścia ich do steru rządów, jest po prostu śmiesznem oszczerstwem. Toż samo potwierdza i korespondent paryski *Köln. Ztg.* nadmieniając, że stronnictwo orleanistowskie wie bardzo dobrze, iż Niemcy pod żadnym warunkiem nie poparłyby wichrzeń przeciw republice.

W Paryżu zmarł deputowany Bartoli wybrany do Izby poselskiej z Korsyki.

W Irlandyi z powodu ponownych zajść niemal krwawych, pomiędzy oranżystami a stronnikami ligi narodowej, zabronił rząd angielski odbywania zgromadzeń w prowincyi Ulster. W Londonderry jak to doniosły telegramy przyszło we czwartek i piątek do starcia krwawego, oranżyści używali broni palnej. Nie chciano dopuścić do zgromadzenia w ratuszu, gdzie miał mówić burmistrz Dublinu, Dawson. Gdy Dawson wyjeżdżał z Dublinu, Seston wystąpił z mową pod pomnikiem Grattana, w której rzekł: „Irlandya nie spocznie dopóty, dopóki znowu spraw swoich nie będzie mogła załatwiać we własnym parlamencie“.

Iberia, organ p. Sagasty i większości w obecnych kortezach, zaznacza swoje nieprzychylne stanowisko wobec spodziewanych reform konstytucyjnych i względem przywrócenia głosowania powszechnego, które *El Norte*, organ p. Moreta i lewicy dynastycznej, uważa za warunek, na mocy którego weszli do tak zwanego gabinetu pojednania obecni ministrowie: spraw wewnętrznych, wojny, sprawiedliwości i robót publicznych. Według tego ostatniego dziennika, cel dzisiejszego gabinetu jest podwójny. Najprzód stworzenie jednolitego stronnictwa liberalnego dotąd podzielonego na frakcye, a następnie dokonanie reform, które w razie przeciwnym stałyby się programem demokracyi republikańskiej, przeciwnej monarchii. *El Correo*, inny organ p. Sagasty i większości liberalnej w Kortezach, doradza pojednanie, twierdząc, iż byłoby rzeczą niezmiernie niebezpieczną, gdyby gabinet Posada-Herrera zmuszony został przez nieporozumienia panujące w obozie liberalnym do przedwczesnego cofnięcia się. *El Correo* mniema, że kraj rozdarty jest różnicami przekonań a monarchia posiada nieprzyjaciół licznych, zręcznych i zaciętych. Artykuł *Correo*, ton prasy w ogólności i dotąd jeszcze nieliczne ale gwałtowne wystąpienia skrajnych organów republikańskich, wywarły w Hiszpanii bardzo silne wrażenie. W kołach politycznych rozszerza się mniemanie, że p. Sagasta nie ulegnie radom marszałka Campos i margrabiego de la Vega de Armijo, gdyby bowiem przyspieszył upadek gabinetu obecnego, dopomógłby tem przedewszystkiem republikanom a i konserwatystom po części. W ogólności — o ile sądzić można z ostatnich doniesień dziennikarskich — położenie rzeczy w Hiszpanii obudzać może pewne obawy.

Sir Stafford Northcote wybrany został na stanowisko honorowe lorda rektora uniwersytetu edymburskiego. Współzawodnikiem jego był p Trevelyan, członek Izby gmin, należący do stronnictwa liberalnego. Sir Stafford jest następcą lorda Roseberry.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 6 listopada. Najd. Cesarzewiczowstwo austryaccy i książe Wilhelm wraz z swoją Małżonką zwiedzili dzisiaj panoramę, przedstawiającą bitwę pod Sedanem, poczem udali się do zamku Grünewald w którego pobliżu odbyły się polowania *parforce*. Po polowaniu Dostojne Damy udały się do Berlina i były na obiedzie u cesarza, męzkie zaś towarzystwo pozostało na obiedzie w Grünewaldzie. Cesarz nie brał udziału w polowaniu.

Wiedeń, 6 listopada. Poczwórna komisya delegacyi węgierskiej przyjęła kredyt okupacyjny w ogólnej sumie 737,700 zł., poczyniwszy tylko drobne wykreślenia w przedłożeniu rządowem. Odpowiadając na różne pytania, wspólny minister skarbu usprawiedliwia przedewszystkiem tę okoliczność, iż nie wniósł przedłożenia o ogólnem położeniu prowincyj okupowanych. Oświadczył on, iż od czasu wniesienia takiego przedłożenia przez jego poprzednika przed dwoma laty, nie zaszły w organizacyi znaczniejsze zmiany, te zaś zmiany, które zostały zaprowadzone od chwili, gdy on (p. minister Kallay) objął urząd, były już roku zeszłego przedmiotem obszernych dyskusyj. P. minister nie zaprzeczył, że dochody okupowanych prowincyj nie pokrywają wszystkich ich wydatków. Koszta utrzymania wojska ponosi monarchia. Dochód z cła ustanowiono ogółem na 600.000 zł. Sumę tę, w skutek wciągnięcia Bośnii i Hercegowiny do wspólnego okręgu cłowego, przekazano z dochodów monarchii. Według najnowszych wykazów, prowincye okupowane w skutek obrotu towarów powinnyby mieć dochodu z ceł 1,600.000 zł., ponieważ jednak te towary są importowane wyłącznie z obu połów monarchii, przeto korzyść odnosi przemysł i handel monarchii. Tak tedy owe 600.000 zł. nie są podarunkiem dla prowincyj okupowanych, a zarazem nie są stratą dla monarchii. Wydatki na utrzymanie centralnego biura bośniackiego są pokrywane dochodami prowincyj okupowanych. Kwestya, czy projektowana redukcya wojsk jest usprawiedliwioną, stoi w związku z kwestyą rekrutacyjną, kwestyą zbiegów, żandarmeryą i t. d. Minister wyjaśnia, że z 2.500 zbiegłych Hercegowińczyków powróciło już w skutek wyczekującej postawy rządu przeszło 2.000, którzy złożyli przyrzeczenie, iż zachowają się spokojnie i nie będą opierać się rekrutacyi. Rzeczywiście też pozostali oni w domu i zachowują się spokojnie. Dotychczas nie stawili się tylko przywódcy powstańców i zwykli rozbójnicy. Dobrowolny powrót i poddanie się wychodźców oddziałały korzystnie na lud cały, w skutek czego rozpoczęta w pierwszych dniach października rekrutacya upoważniała do nadziei, iż zostanie uwieńczona pomyślniejszym skutkiem. Rzeczywiście też pobór w całym kraju został uskuteczniony w przeciągu miesiąca, w Hercegowinie w dniach ośmnastu. Celem przyspieszenia rekrutacyi wysłano o dwie komisye asenteruukowe więcej, niż roku zeszłego. W Hercegowinie i okręgu serajewskim kontyngens został zupełnie pokryty, a rekrutacya odbyła się nietylko spokojnie i bez najmniejszych przeszkód, lecz częściowo wśród objawów żywej radości. Minister, nie ukrywając trudności, konstatuje, że stosunki już teraz zmieniły się znacznie na lepsze. Bandy rozbójnicze, o których niedawno wspominały dzienniki, składały się z grup po 4 do 5 ludzi, które z łatwością zostały pokonane. Z 1.200 rekrutów, jak to było roku zeszłego, wystawiono cztery kompanie, resztę rekrutów wcielono do żandarmeryi, trenu lub kolumn patrolowych. Kompania bośniacka w Serajewie złożyła w obecności ministra zadziwiające próby wyćwiczenia militarnego. Wojsko dobrze jest żywione. Dla chrześcian i mahometan urządzono oddzielne kuchnie. Karność jest wyborną, wypadki zbiegostwa rzadko zachodzą. Spokojny przebieg rekrutacyi, rozwój żandarmeryi i znakomita organizacya kolumn patrolujących uprawniają do nadziei, że porządek i spokój dadzą się utrzymać za pomocą mniejszych sił zbrojnych, należy tylko usunąć obawę większych agitacyj. W tej mierze żandarmerya może oddać nieopospolite usługi, powiększenie jej jednak będzie możliwem dopiero po podniesieniu dobrobytu krajowego i sił finansowych. Minister podnosi przedewszystkiem skuteczną działalność kolumn patrolnych, których powiększenie jest nieodzownym warunkiem redukcyi wojska. Reforma podatkowa da się przeprowadzić tylko z największą ostrożnością i powolnie. Dając pogląd na sposób ściągania podatków, konstatuje minister, na podstawie otrzymanych właśnie sprawozdań, że przypływ podatków i zaległości jest wcale dobry, chociaż rok obecny nie należy do pomyślniejszych.

Omawiając kwestyę lasów, podniósł p. minister, że lasy stanowią największe bogactwo prowincyj okupowanych, a przy pomocy większych kapitałów i przy racyonalnem postępowaniu nastręcza się tutaj znakomity interes. Minister spodziewa się, że uda się ściągnąć z monarchii większe kapitały. W ostatnich dopiero czasach wiedeński *Unionbank* urządził w Serajewie filię, uposażywszy ją dwoma milionami, które to przedsiębiorstwo przyniesie niezawodnie prowincyom wielkie korzyści, a bankowi przysporzy spodziewanych zysków. Przedewszystkiem największej doniosłości byłoby tutaj zaprowadzenie banku hipotecznego. Przeszłoroczny budżet został zamknięty bez niedoboru, p. minister spodziewa się, że i w tegorocznym nie okaże się deficytu, niemniej w przyszłorocznym preliminarzu nie będzie niedoboru, gdyż nietylko w ogóle dochody wpływają, lecz niektóre ich pozycye, jak n. p. sól, wykazują pocieszające podwyższenie, a produkcya tytoniu znacznie się wzmogła. Przedłożony przeto budżet opiera się na realnej podstawie.

Wielce pożądaną byłaby budowa kolei żelaznych, przedewszystkiem należałoby zwrócić uwagę na kolej przeprowadzoną z Bośnii a mianowicie z Hercegowiny ku brzegom morskim, a to w interesie wywozu drzewa i produktów górniczych, które niezawodnie stałyby się źródłem nadzwyczajnych dochodów.

Na kwestyę, czy wybudowanie kolei żelaznej od Sawy do morza Adryatyckiego, zaszkodziłoby obrotowi Rjeki, odpowiada minister kategorycznie przecząco, wskazując przedewszystkiem na to, że koleje projektowane byłyby o wązkim torze.

Mówiąc o polemice pomiędzy prawosławnym metropolitą i arcybiskupem katolickim w Serajewie, wywołanej w skutek mylnej interpretacyi działalności patryotycznego stowarzyszenia pomocy dla Bośnii, wykazywał p minister, że rząd bośniacki uważa jako pierwszy swój obowiązek przestrzeganie równouprawnienia różnych wyznań i zapewnienie wszystkim jednakiej opieki i protekcyi.

Minister wspomina dalej o zaprowadzonej z dniem 1 września nowej procedurze cywilnej, tudzież o zaprowadzonem z wielką korzyścią postępowaniu w sprawach drobiazgowych i konstatuje, że wprowadzenie nowej procedury pozyskało ogólne uznanie ludności.

Wyczerpujące wyjaśnienia p. ministra Kallaya przyjęła komisya hucznemi oklaskami.

Zagrzeb, 6 listopada. Dzisiaj wśród silnego udziału wyborców wybrano dziewięciu członków rady miejskiej. Z jedynym wyjątkiem zwyciężyli kandydaci komitetu mieszczańskiego.

Konstantynopol, 6 listopada. Komendant eskadry angielskiej admirał Hay wraz z całym sztabem był dzisiaj na posłuchaniu u sułtana, poczem wraz z Dufferinem został zaproszony do stołu sułtańskiego.

Wiedeń, 7 listopada. (*Tel. pr.*) Do *Neue fr. Presse* donoszą z Pragi: Marszałek krajowy ks. Jerzy Lobkowitz odmówił kilka razy w czasach ostatnich swojego podpisu na referatach, zredagowanych w języku niemieckim przez niemieckich członków wydziału krajowego, żądał załatwienia tych referatów po czesku i uczynił uwagę, że należy stosować się do ostatniego rozporządzenia językowego.

Wiedeń, 7 listopada. (*Tel. pryw.*) Prokurator sądu krakowskiego ogłasza w *N. f. Presse*, że zupełnie nieprawdziwem jest doniesienie, jakoby z powodu podjęcia na nowo postępowania sądowego w sprawie morderstwa w Lutczy, o popełnienie którego obwinieni są małżonkowie Ritterowie, c. k. prokuratorya krakowska udała się do profesora Rohlinga z prośbą o danie opinii co do rytualnych zwyczajów izraelickich.

Berlin, 7 listopada. (*Tel. pr.*) Słychać, że Najd. Cesarzewiczowstwo przedłużą po za 10 listopada swój pobyt w Berlinie. Dnia 11 b. m. przybędzie tutaj w. ks. Włodzimierz, a zatem w razie przedłużenia pobytu Najd. Cesarzewiczowstwa upadłoby samo przez się domniemywanie, jakoby w. książę Włodzimierz pragnął uniknąć spotkania.

Petersburg, 7 listopada. (*Tel. pryw.*) *Nowoje Wremia* omawia najnowszą korespondencyę *Köln. Ztg.* o stosunku Rossyi do Niemiec. Zapewnienie, że Niemcy nie będą się kierowały stronniczością względem Austryi. wydaje się ważnem dla *Now. Wremieni*, gdyż w ten sposób odpada główny powód wojny z Niemcami. Niemniej w Rossyi życzą sobie utrzymania dobrych stosunków z niemieckim sąsiadem, które groźbę wojny całkowicie usunąć mogą.

Rzym, 7 listopada. (*Tel. pryw.*) Deputowany konserwatywny Dezerbi, prezes unii monarchicznej w Neapolu, oświadczył na zebraniu, że **każdy rząd** włoski byłby siłą faktów zmuszony do trzymania się wszelkiemi siłami związku z Niemcami i Austryą.

Belgrad, 7 listopada. (*Tel. pryw.*) Generał Nikolicz wraz ze sztabem przybył w sobotę do Banii, gdzie skoncentrowano sześć batalionów wojska. Wielu przewódców radykalnych aresztowano w Zajczarze. Złożono już sąd doraźny. Obiega pogłoska, że w sobotę przyszło na ulicach w Zajczarze do starcia z wojskiem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 listopada 1883 godz. 1, min. 40. Losy kredytowe 64 25, Węg. akcye kredyt. 276 25 Akcye anglo-austr. 106·—, Akcye banku Union 107·— Akcye kolei Karola Ludwika 283·50. Akcye kolei północnej 254·—, Akcye kolei południowej 142 —, Akcye kolei Alföld 166 —, Akcye kolei Elżbiety 313 20, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 167·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 147.—. Wiedeńskie losy 124·50. Akcye kolei Rudolfa [illegible] Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 9[illegible]·50. Losy rgulacyi Cisy 109 70 Losy tureckie 21·— Węgierska renta 86 55 Akcye banku związkowego 103·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej — Akcye kolei państwowej —.— Rubel papierowy 1·17·—, Węgierskie [illegible], 113·—. Marka niemiecka —.—, Usposobienie osłabione.

Telegramy zbożowe z d. 6 listopada. Wi[illegible] Pszenica za 100 kilogram. 10·25 do 10 75 zł., żyto — do —·— zł., jęczmień [illegible] do — — zł., kukurudza —·— do —·— zł., [illegible]es — do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 32 50 do 32 75 zł. Buda-P[illegible]: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.28 do 10·30 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do — — zł. Berlin. Pszenica żółta (maj—czerwiec) 178 25 m., żyto [illegible] m., spiritus 51·10 olej rzepakowy 66·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr 53 40 fr., olej rzepakowy 77·— fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza [illegible] Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz, 12 min. 33 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed połudn. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min 48 po południu pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa
dnia 7 listopada 1883.

Hotel Georgea

Pp. W Krasnopolski z Łatacza K. Zwolski z Konczak. A. Mazaraki z Nestorowic. H. Friek z Wiednia. A. Ripa z Niska.

Hotel Angielski.

Pp. A. hr. Łoś z Bortkowa. W. Biechoński z Gorlic. M. Sierpiński z Polski. F. Handorff z Jaworzna.

Hotel Europejski

Pp. I. Br. Kapri z Bukowiny. A Głogowski z Bojańca. W. Truskolawski z Płony. W. Łomnicki z Waręża. B. Schmahl z Wiednia H. Hahn z Wiednia.

Hotel Warszawski

Pp. S. Piegłowski z Podola ross. Heitzmann ze Złoczowa. A. Gelber z Bołszowiec.

Hotel Krakowski

Pp. H. Laskowski z Cieszanowa. K. Regulski z Polski. M. Grzybowski z Rossyi. I. Miziumski z Czerwonogrodu.

NADESŁANE.

Dr. E. Machek

Docent okulistyki w Uniwersytecie Jagiell.
udziela rady lekarskiej **chorym na oczy** od godz. 11—12 przed połud. i od 3—4 po połud.
Mieszka przy ulicy Jagiellońsk licz. 24.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 7 listopada 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 729.36mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 5.4°C. Psychrometr wilgotny + 3.8°C. Prężność pary 5.0mm Wilgoć 75%. Zachmurzenie 5. Wiatr S3 Ozon 9.

Temperatura powietrza + 4 3°R
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 754.86mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 7.3°C.
Najniższa temp. w nocy 4 3°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 2.3mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

φ = 49°50′ λ = 41°41′ w. = 340m,5

Dla 8 listopada

E. = — 16m 8,s48. Θ^0 = 15h 9m 3,s62

Zachód słońca 7go listopada 4h. 26m., 1, wschód 19n. 2m., 4.

W listopadzie nastąpi pierwsza kwadra księżyca 7d 13h 40,m 5; pełnia 14d 6h 13,m 4 ostatnia kwadra 21d 3h 19,m 7; nów 29d 8h 30,m 3.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 26d 13h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 13d 20h 5.

Równanie czasu będzie przez cały listopad ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Z sześciu planet spostrzegać możemy wolnem okiem: 1. Wenerę dopiero ku końcowi miesiąca, jako wieczorną gwiazdę, w konstelacyi Niedźwiadka, zachodzi blizko godzinę po słońcu. 2. Saturna w konstelacyi Byka, wschodzi na początku miesiąca przed 6h, na końcu przed 4h. 3. Jowisza w konstelacyi Raka, wschodzi na początku przed 10h, na końcu o 8h. 4. Marsa w konstelacyi Raka, wschodzi na początku po 10h, a na końcu po 9h.

6 listopada 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	726,05	725,20	723,50
Stan termometru suchego w st. Cels.	+6,2	+1,8	+4,6
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+5,0	+1,6	+3,2
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	5,8	5,1	4,9
Wilgotność powietrza względna w %.	82	96	78
Stan nieba.	10	1	9
Kierunek wiatru.	sw.	ses.	s.
Moc wiatru.	2	2	2
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 6,mm5 deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 7,8			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 1,8			

(N. B. 7/11 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 8/11).

Przy wietrze przeważnie zachodnim, temperatura się obniża do średniej listopada, niebo zamglone, pogoda niepewna, deszcz, a przy zwrocie wiatru ku północy, deszcz ze śniegiem możliwy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 6 listopada 1883.

	płacą (walutą austr.) zł.	ct.	żądają (walutą austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	282	50	285	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	166	25	169	25
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	286	—	291	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	55	99	55
" " " 4 pr. w. a.	89	50	90	50
" " " 5 pr. okresowe	98	55	99	55
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	50	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	60	102	60
" " " 5 pr. w. a.	97	60	98	60
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	60	101	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	—	101	50
" " " " " 5 pr. w. a.	93	-	95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	90	99	90
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	50	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
" Stanisławowa	22	—	24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	64	5	74
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	52	9	62
Półimperyał	9	82	9	93
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	16	1	18
100 marek niemieckich	58	70	59	50
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—		

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 31 października 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.65	78.80
luty-sierpień	78 65	78.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.15	79.30
kwiecień-październik	79.25	79 40
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.25	119.75
" " 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr.	131.70	132.—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	137 25	137.75
" " 1864 po 100 zł.	168 –	168.50
" " 1864 po 50 zł.	167.50	163.—
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	147.25	147.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93 20	93.35
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.10	99.25
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	98.40	98.90
Galicyi	98.90	99.40
Niższej Austryi	104.75	105.75
Siedmiogrodu	98.40	98.90
Węgier	99.50	100.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	107.—	107 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	282.—	282.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	860 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	839.—	841.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	557.—	559.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	224 —	224 50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 złr.	2520 —	2530
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	284 —	284 50
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	166.75	167 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	314 10	314 40
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	142.80	143 20
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159.50	160.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.25	95.75
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
" " " " premiowe po 3%	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
" " " " w 20 l. 7pr.	103.—	104 —
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
" " " " po 5 proct.	99.—	99.50
" " " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.—	99.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 50	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	100 40	100 90
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.80	101 —
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.50	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	97.—	97.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.65	93 90
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	104.75	105.50
" " po 100 zł. w. a.	100.50	101 50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98 50	99.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95 25	—.—
z r. 1867	99.40	99.80
z r. 1868	95.80	96.—
z r. 1872	94.25	94.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	95.40	95.70
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	168.75	169 25
Clarego po 40 zł. m. k.	36.75	37.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.90	110.
Keglevicha po 10 zł. m k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.	23.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38 —	40,—
Palfiego po 40 zł. m. k.	35 25	35.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	11.90	12.20
" węgiersk. " po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.25	20 —
Salma po 40 zł. m. k.	51 —	52 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	48.60
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.50
" " po 50. zł. w. a.	64.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	26.75	27.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39 50	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	— —
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120 05	120 35
Paryż za 100 fr.	47.62.50	47 67.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.71.—	5.73 —
" pełnej wagi	5.73.—	5.75 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.55 —	9.56 —
Rossyjski imperyał	9.84.—	9.86 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 6 listopada 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	65
" " " w srebrze	79	55
Renta w złocie	98	65
5% austr. renta marcowa	93	40
Akcye banku wiedeńskiego	838	—
" " kredytowego	277	10
Londyn	120	35
Srebro	—	—
Napoleondor	9	56½
Dukat cesarski men.	5	71
100 marek niemieckich	59	05

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3801. (6773 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w kwocie 800 złr. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 698 złr. 57 kr. rozpisuje ponowną licytacyjną sprzedaż realności l. 97 w Gawłowie starym położonej, masy spadkowej Filipa Trzaski własność stanowiącej, która to licytacya już uchwałą tut. sądową z dnia 21 stycznia 1879 l. 7327 dozwoloną została.

Sprzedaż odbędzie się w jednym terminie, a mianowicie w dniu 15 listopada 1883 o godz 10 przed południem.

Warunki licytacyjne, tudzież protokół zastawniczego opisania, mog być w tut. sądowej registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.
Bochnia, dnia 1 sierpnia 1883.

L- 39,226, (6753 3—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 362 złr. 50 ct., 362 złr. 50 ct. i 362 zł. 50 ct. z przyn. odbędzie się dnia 15 listopada i 13 grudnia 1883, tudzież 17 stycznia 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Pawła Krigera wedle wykazów hipotecznych tego sądu krajowego l. 341 i 330 karty B. poz. 6 należących dóbr Czerlany z przyległ. Stodółki i Ebenau, w powiecie grodeckim położonych, na którychto terminach jednak dobra te tylko wyżej ceny wywołania 87.040 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną dalej, że jako wadyum kwota 8704 zł. złożoną być ma, że warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 1go sierpnia 1883 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Kratter kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Romanowski mianowany został.

Lwów, dnia 28 września 1883.

L. 7598 (6716 3—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 30. marca 1883 l. 7600 oznajmia się, iż do licytacyjnej sprzedaży realności pod l. 403 w Nadwórnie położonej, pod warunkami tamże wyszczególnionymi, wyznacza się ponowny termin na 12 listopada 1883. o godzinie 10. przed południem, na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Nadwórna, dnia 6. sierpnia 1883.

L. 2464|pr. (7120 3—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości iż celem zapewnienia na rok 1884 dostawy żywności dla chorych i zdrowych więźni c. k. sądu obwodowego i ck. sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Rzeszowie dnia 14 listopada 1883 zaś celem zapewnienia dostawy innych potrzeb dla tych więźni dnia 16 listopada 1883 każdym razem o godzinie 9 rano licytacya in minus przedsięwziętą będzie jako to:

	Złożyć się mające wadyum w kwocie złr.	ct.
Przedsiębiorstwo dostawy żywności	1490	—
8415 kilogr. żytnej długiej słomy	16	50
453·22 m. kub drzewa opał. bukow.	136	—
1.578 439/1000 kilogr. nafty)		
30 kilogr. świec łojowych)		
250 kilogr. mydła)	46	—
100 kilogr. smalcu ze szpikiem)		
24 48/1000 m. wełnianego knota)		
mniejszych potrzeb	4	25
robót bednarskich	4	50
" ślusarskich	3	—
" szklarskcih	5	—
" blacharskich	3	—
" kowalskich	1	—

Wadya złożone być mają gotówką lub w obligacyach prawem dozwolonych, według ostatniego kursu lecz nie nad wartość nominalną obliczonego.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszym c. k. sądzie.

Pisemne, wedle przepisów wygotowane i w wadyum opatrzone oferty, przyjmować będzie komisya licytacyjna do zamknięcia licytacyi. Prezydyum c.k. sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 23 października 1883,

L. 24139. (7170 3—3)

Tarnowska c. k. powiatowa Dyrekcya skarbu podaje do wiadomości, iż na dniu 13 listopada 1883 od godziny 9 rano do 2 po południu, odbędzie się licytacya celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym tarnowskim składającym się z miasta Tarnów (klasa I) i 53 miejscowości klasa III na rok 1884 względnie na trzy lata t. j. 1884 1885 i 1886.

Cenę wywołania ustanawia się na 26.310 zł., wadyum 2631 zł.

Oferty z 10 pr. ofiarowanej ceny jako wadyum podać można aż do chwili rozpoczęcia ustnej licytacyi do naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie.

Bliższe warunki można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie i we wszystkich tutejszo powiatowych urzędach straży skarbowej.

C. k. powiat. Dyrekcya skarbu
Tarnów, dnia 26 października 1883.

L. 22949 (7054 3—3)

Edykt z dnia 3 sierpnia 1883, l. 15078 ogłaszający przymusową sprzedaż dóbr Pierzchów i Pierzchowiec prostuje się w ten sposób, że dobra te należą do Konrada Enza, Maryi Enz, Wojciecha Pilcha, Maryanny Pilch, Jakóba Pilcha, i Julii Pilch.

Kraków, 12 października 1883.

Licytacye.

Zl. 68827. (7260 3—3)

Kundmachung.

Lieferung der aus Baumwolle und Leinen erzeigten Bekleidungs-und Ausrüstungs-Gegenstande für die k. k. Landwehr.

Das k. k. Ministerium für Landesvertheidigung beabsichtigt die aus Baumwolle und Leinen erzeugten fertigen Bekleidungs-und Ausrüstung-Sorten, sowie eventuell auch Materialien, deren Beschaffung für die k. k. Landwehr (einschließlich des Landsturmes in Tirol und Vorarlberg) erforderlich ist, im Wege der Privat-Industrie bei Consortien sicherzustellen.

Diese Lieferungs-Sicherstellung betrifft jene Bekeidungs-und Ausrüstungs-Sorten für die k. k. Landwehr, welche in dem, dem Vertrags-Entwurfe (zugleich bosondere Lieferungs-Bedingnisse enthaltend) angeschlossenen Verzeichnisse angeführt erscheinen.

Zur Richtschnur für die hierauf Reflectirenden hat im allgemeinen zu dienen.:

I. Zur Offertverhandlung werden nur solide und vollkommen leistungsfähige Industrielle zugelassen. Dieselben müssen sich, unter solidarischer Verpflichtung, zu einer Geselchaft vereinen und in dieser Weise als gesellschaftliche solidarische Unternehmer ihren Anbot einbringen.

Actien-Unternehmungen, dann Personen, welche in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern das Staatbürgerrecht nicht haben, sind von der Bewerbung um diese Lieferung ausgeschlossen.

Um die Betheiligung an den Lieferungen für das Aerar auf weitere Kreise auszudehnen, werden hier, bei gleich günstigen Anboten und Referenzen, in erster Reihe solche Geselchaften berücksichtigt werden, deren Mitglieder nicht schon zn den Consortien für die Bemontirung und Ausrüstung des k. k. Heeres gehören.

II. Die Offerenten haden die Garantien für ihre Leistungsfähigkeit und Verläßlichkeit nachzuweisen, und zu diesem Behufe die Einsendung eines von der Handels-und Gewerbekammer oder wo eine solche nicht besteht, von der politischen Behörde ausgefertigten Certificates zu veranlassen.

Offerte, zu welchen solche Certificate nicht beigebracht sind, bleiben unberücksichtigt.

III. Alle zur Anfertigung von Bekleidungs-und Ausrüstungs-Sorten, sowie zur Erzeugung der hiefür bestimmten Materialien, von den Offerenten auf eigene Gefahr und Kosten benützt werdenden Fabriken und sonstigen Etablissements (Decaturs- und Confections-Anstalten) sind der Controle der Landwehr-Verwaltung unterworfen. Es sind daher dieselben in dem Offerte genau zu bezeichnen.

IV. Die Anbote können nur auf die Lieferung Gesammterfordernisse lauten.

V. Für die Sicherstellug der einzugehenden Vertrags-Verbindlichkeiten haben die Unternehmer fertige Bekleidungs-und Ausrüstungs-Sorten in der beiläufigen Höhe von 20.000 fl. des Geldwertes nach den Bestimmungen der besonderen Bedingnisse an das k. k. Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot in Wien und beziehungsweise an das Laudesschützen-Ausrüstungs-Depot in Innsbruck auf Gefahr und Kosten der Gesellschaft als Waren-Caution abzuliefern.

Die Offerenten haben in dem Offerte bestimmt anzugeben, ob, in welcher Höhe und unter Bedingungen sie für diese zu leistende Waren-Caution eine Verzinsung etwa beanspruchen.

Beim Contracts-Abschlusse ist jedoch eine Geld-Caution entweder in Barem oder in zum Cations-Erlage gesetzlich geeigneten Wertpapieren im Betrage von drei Tausend (3.000) Gulden zu leisten.

Börsenmäßige Wertpapiere werden, sofern deren Courswert unter dem Nominalwerte steht, zu dem Wiener Börsen-Course des Erlags-Tages, sonst aber nur nach dem Nominalwerte angenommen.

Die Geld-Caution wird bei der k. k. Landeshauptkasse in Wien zu erlegen sein

Die Geld-Caution wird, wenn die Waren-Caution in der gleichen Höhe, nach dem Geldwerte berechnet, bereits eingeliefert sein wird, den Unternehmern zurückgestellt werden

VI. Für die Zuhaltung des Offertes ist ein Vadium bei der k. k. Landeshauptkasse in Wien zu erlegen und ist der darüber enthaltene Erlagschein in einem von dem Offerte abgesonderten Umschlage dergestalt dem Präsidium des k. k. Ministeriums für Landesvertheidigung einzusenden, daß von dem Erlagscheine Einsicht genommen werden kann, ohne das gesiegelte Offert selbst öffnen zu müssen.

Der Erlag des Vadiums ist uter Anführung des Betrages und der Beschaffenheit desselben (Barschaft, Wertpapiere) im Offerte zu erwähnen.

Die Höhe des Vadiums beträgt Ein Tausend fünf Hundert (1.500) Gulden.

Das Vadium kann in derselben Weise erlegt werden, wie es unter Punkt V. rücksichtlich der Geld-Caution bestimmt wurde.

Die unmittelbare Einsendung von Vadien an das Präsidium des k. k. Ministeriums für Landesvertheidigung ist keinesfalls gestattet, und würden derlei Vadien den Erlegern, ohne weitere Berücksichtigung ihrer Offerte, sofort zurückgestellt werden. Ebenso werden Offerte, für welche das Vadium gar nicht oder nicht vollzählig erlegt wurde, nicht berücksichtigt

Den Nichterstehern wird, sogleich nach erfolgter Entscheidung über das Ergebniß der Offertverhandlung, mit dem diesbezüglichen Bescheide der Erlagschein über das erlägte Vadium zurückgestellt, gegen dessen Abgabe ihnen die k. k. Landeshauptkasse in Wien das Vadium rückerfolgen wird.

Das Vadium der Ersteher wird als ein Theil der Geld-Caution zurückbehalten und wird letztere über Weisung des k. k. Ministeriums für Landesvertheidigung auf die im Pukt V angegebene Höhe zu ergänzen sein.

VII. Der Vertrag wird auf fünf Jahre, mit eventueller Verlängerung von Jahr zu Jahr, abgeschlossen und beginnt mit erstem Jänner 1884. Im letzteren Jahre wird die Gesellschaft die Waren Caution bis Ende September abzuliefern haben. Die Gesellschaft wird aber verpflichtet sein auch andere eventuell nothwendig werdende Lieferuugen, namentlich im Falle einer Mobilisirung, schon im Jahre 1884 vertragsmäßig zu effectuiren.

Für die zu liefernden Sorten und Materialien (einschließlich der Waren-Caution) werden als Maximum die jeweiligen Einheitspreise welche für das gleiche Consortium des Heeres fest gesetzt sind, gezahlt. Nur rücksichtlich des Schnurfsackes und der Victualien-Säckchen werden die Preise selbstständig vereinbart. Bezüglich dieser Sorten ist daher der für das ganze erste Vertragsjahr geltende Einheitspreis im Offerte anzugeben.

Die Offerenten haben im Offerte weiters genau anzugeben:

a) Zifermäßig den percentualen Nachlaſs, welchen sie von den jeweiligen Lieferungs-Preisen zu Gunsten des Aerars gewähren.
b) Die Erklärung, daſs in dem Falle, als zwischen dem Reichs-Kriegs-Ministerium und der Baumwoll- und Leinen-Lieferungs-Gesellschaft des Heeres ein solcher höherer Nachlaſs vereinbart werden würde, letzterer dann auch für die Landwehr-Lieferungen Anwendung zu finden hätte.

VIII. Die für diese landwehr-ärarische Lieferungs-Unternehmung weiters festgesetzten Bedingungen, welche in den besonderen Bedingnissen zusamengefast sind, können ihrem vollen Inhalte nach beim Departament V des k. k. Ministeriums für Landesvertheidigung eigesehen werden.

IX. Die Unternehmer haben in dem Offerte ausdrücklich zu erwähnen, daſs ihnen die Lieferungs-Bedingnisse und Probemuster, dann die Confections-Beschreibungen vollkommen bekannt sind. Dieselben können über die nach den besonderen Bedingnissen in Wien und Innsbruck einzulirfernden Gegenstände bei dem Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot in Wien, rücksichtlich jener für die Landesschützen in Tirol und Voralberg auch beim Landesschützen-Ausrüstungs-Depot in Innsbruck eingesehen werden.

Rücksichtlich der beim k. k. Monturs-Depot Nr. 1 in Brünn einzuliefernden Gegenstände für die k. k. Landwehr-Cavellerie sind die Muster, Confections-Beschreibungen rc. des stehenden Heeres maßgebend und es kann von denselben bei diesem Depot Einsicht genommen werden.

Auch haben die Offerenten zu erklären, daſs sie sich der Rücktritts-Befugnisses und der im §.862 des allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches, dann in den Artikeln 318 und 319 des Handels-Gesetzbuches normirten Fristen für die Annahme ihres Versprechens ausdrücklich begeben.

Endlich haben die Mitglieder jeder Gesellschaft Einen aus ihrer Mitte als Vertreter der Gesellschaft, unter Angabe seiner genauen Adresse, im Offerte besonders zu bezeichnen, an welchen alle Aufträge und Bestellungen von Seite des Ministeriums für Landesvertheidigung oder einer anderen Landwehr-Behörde zu ergehen haben. mit welchem alle auf das Lieferungsgeschäft sich beziehenden Verhandlungen zu pflegen sein werden und der die im Vertrage bedungenen Zahlungen der Verdienstbeträge im Namen aller gemeinschaftlichen Unternehmer zu beheben und zu quittiren haben wird.

X Diejenigen sich zu Gesellschaften constituirten Industriellen, welche sich an diesem Unternehmen betheiligen wollen, haben die schriftlichen, gestempelten und versiegelten Offerte längstens bis 30. November 1883, 12 Uhr Mittags, directe an das Präsidium des k. k. Ministeriums für Landesvertheidigung einzusenden.

Im telegraphischen Wege oder nach dem oben festgesetzten Präclusiv-Termine eingelangte und jene Offerte, welche durch kein Vadium gesichert (Punkt VI.), unvollständig oder undeutlich sind, oder den Aufgestellten Bedingungen uicht entsprechen, werden nicht berücksichtigt.

Das k. k. Ministerium für Landesvertheidigung behält sich das Recht vor, die Anbote nach eigenen Ermessen anzunehmen oder die Offerte zurückzuweisen, sowie mit einzelnen oder mehreren Offerenten in nähere Verhandlung zu treten.

Die Offerte sind für die Gesellschaften vom Momente der Ueberreichung, für das k. k. Aerar aber erst dann rechtsverbiudlich, wenn die Ersteher von der erfolgten Annahme ihrer Offerte seitens des k. k. Ministeriums für Landesvertheidigung verständigt worden sind.

Auf Grundlage der genehmigten Offerte werden vom k. k. Ministeriums für Landesvertheidigung Namens des k. k. Aerars mit den Erstehern förmliche Vertrags-Urkunden ausgefertigt

Sollte sich eine Gesellschaft weigern, diese Vertrags-Urkunde zu unterfertigen oder zu deren Unterfertigung troß der an sie ergangenen Einladung nicht erscheinen, so vertritt das geuehmigte Offert, in Verbindung mit dieser Kundmachung und den besonderen Bedingnissen die Stelle eines schriftlichen Vertrages. Die Landwehr-Verwaltung ist berechiigt, eine solche Verweigerung der Unterschrift als Vertragsbruch zu behandeln und mit den in den §§. 16 und 17 der besonderen Bedingnisse vorbehaltenen Maßregeln vorzugehen.

Vom k. k. Ministerium für Landesvertheidigung.

L. 6223. (7299 3—3)

W dniach 9 listopada i 7 grudnia 1883 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż połowy realności pod nk. 173. w Dembowcu położonej Antoniego Buby własnej niehipotecznej na rzecz Süssmana Becka względem 200 złr. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 145 złr. wadyum 14 zł 50 ct. Akta zastawniczego opisania, oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jasło, dnia 20 września 1883.

L. 11739. (6885 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 500 zł. w. a, zpn. na rzecz Samuela Beigla odbędzie się dnia 15 listopada 1883 i 17 stycznia 1884 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności ciała tabularnego niestanowiącej do Sary Lei Feigenbaum należącej pod l. 468 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 583 zł. 97 ct. wa.

Wadyum 58 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po rozpisaniu licytacyi prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Sternklara a zastępcą tegoż p. adw. dr. Mantla.

Tarnopol, dnia 25 września 1883.

L. 3518. (7304 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem na zaspokojenie należytości Agnieszki Gwizdak w kwocie 10 zł. 56 ct. zpn. przymusową przetargową sprzedaż domu Iwana Kondyry nr. 145 w Dybkowie w powiecie sądowym sieniawskim w Starowstwie Jarosławskiem położonego ciała tabularnego niestanowiącego na dniu 15 listopada i 20 grudnia 1883 o 10 godzinie rano, tylko za cenę szacunkową 75 zł. lub wyżej, zaś na dniu 17 stycznia 1884 i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 6 zł. 50 ct.

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć

Sieniawa, 30 czerwca 1883.

L. 1700. (7039 3—3)

W dniu 15 listopada 1883 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 9 w Wampierzowie położonej na rzecz Isaka Wolfa przeciwko Michałowi Toporowi pto. 170 zł.

Cena szacunkowa wynosi 280 zł., wadyum 28 zł.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 19 lipca 1883

L. 5744. (6689 3—3)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia, ze celem ściągnięcia c. k. uprzyw. galic. akcyjnemu bankowi hipotecznemu we Lwowie od Zofii Jadwigi Lityńskiej należnej kwoty 24006 zł. 13 ct. aw. z pn. odbędzie się w Złoczowie w zabudowaniu sądowem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Olesko w pow. Złoczowskim położonych w dwóch terminach dnia 19 listopada i 17go grudnia 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Na tych terminach dobra te niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

Cenę wywołania stanowi kwota 65.780 złr. a. w.

Wadyum wynosi 6578 złr. a. w. i złożone ma być gotówką lub w książeczkach galic. kasy oszczędności w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych galic. banku hipotecznego. galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego albo austr. węgierskiego banku.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną w registraturze sądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się prócz stron sporujących i wierzycieli znanych także z życia i miejsca pobytu niewidomych spadkobierców Franciszka Singer Wysogórskiego to jest Józefa, Franciszka i Karola Singer Wysogórskich tudzież Ludwikę z Singerów Tworkowską, Katarzynę z Singerów Krieblową i Anielę z Singerów Jachimowską a w razie ich śmierci ich z nazwiska imienia, z życia i pobytu także niewiadomych spadkobierców, nie mniej wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 30 maja jako dniu wydania wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli, lub którymby uchwała tę licytacyę rozpisująca, lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, przez ustanowionego z substytucyą adw. dr. Billeta kuratora adw. dr. Heynego i przez edykt niniejszy.

Złoczów, dnia 22 września 1883.

Zl. 7279. (7235 2—3)

Zur Sicherstellung der

A. Traiteurmäßigen Ausspeisung der kranken und kommandirten Mannschaft,
B. Beistellung der Spitals-und ärztlichen Bedürfnisse und Reparatur derselben,
C. Reinigung und Ausbesserung der Kranken-Leibes-und Spitals-Wäsche,
D. Abnahme der unbrauchbaren Sorten, u.
E. des Rasirens und Haarschneidens

für die Truppen-Spitäler in Sanok, Sambor, Łańcut und Przemyśl auf die Zeit vom 1ten Jänner bis 31. Dezember 1884, ewentuell auch für 3 Jahre, wird die schriftliche Offert-Verhandlung am 13. November 1833, 10 Uhr Vormittags in den Amtslokalitäten der k. k. Intendanz des 1. Corps in Krakau abgeführt.

Alle näheren Bedingungen hiefür sind in dem von der genannten Corps-Intendanz ausgefertigten Bedingnißheften de dato Krakau am 23. October 1883 enthalten, und können auch daselbst, sowie bei den Truppen-Spitälern in Sanok, Sambor, Łańcut, Przemyśl und Tarnow, dann beim Garnisons-Spitale Nr. 14. in Lemberg eingesehen werden. Dem Bedingnißhefte ist ein Subheft über die Einheitspreise und den beiläufigen jährlichen Bedarf der ausgeschriebenen Leistungen für alle vier der genannten Truppen-Spitäler beigegeben.

Jeder Offerent hat in seinem Offerte ausdrücklich zu erklären, daß er sich den Bestimmungen dieses Bedingnißheftes unterwirft.

Der Anbotsteller hat ferner in seinem Offerte sowohl das Ausfertigungsdatum der Kundmachung, als auch des Bedingnißheftes anzuführen.

Bei jenen Behörden und Anstalten, bei welchen Bedingnißhefte erliegen, sind auch Offert-Blanquette vorräthig. Jeder Offerent hat sich dieser Blanquette zu bedienen, und dieselben entsprechend anszufüllen und zwar mit Ziffern und Buchstaben.

Nebenbedingungen dürfen darin keine gestellt werden.

Krakau, am 26. October 1883.

K. k. Intendanz des 1. Corps.

L. 4985. (6610 3—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 19 listopada, 17 grudnia 1883 i 21 stycznia 1884, o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 220 rep. 94 w Lachowicach położonej, Błażeja Sobańskiego własnej, a niehipotecznej, z powierzchnią 3 morgów 503 mrg. kw. gruntu wraz z domem, stodołą i piwnicą na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa stanowi 375 złr.

Wadyum 37 złr. a. w.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień, 12 grudnia 1882.

Zl. 7338. (7132 3—3)

Am 15. November 1883, 11. Uhr Vormittags findet behufs Sicherstellung der Ausspeisung von Kranken etc. und Lieferung sonstiger Bedürfnisse für die Truppen-Spitäler Brzeżan, Gródek, Tarnopol, Stanislau, Żółkiew, sowie das Sanatorium in Szkło, dann der Spitals-Wäsche-Reinigung (ausschlieslich der Bettwäsche) für das k. k. Garnisons-Spital Nr. 14 bei der k. k. Intendanz des 11 Korps in Lemberg eine schriftliche Offert-Verhandlung statt.

Die näheren Bedingungen und die Ausrufspreise können bei den betreffenden politischen Behörden und Gemeinde-Aemtern, sowie bei den obgenannten Heilanstalten und der Intendanz des 11 Korps zu Lemberg eingesehen werden.

K. k. Intendaz des 11 Korps

Lemberg, am 24. October 1883.

Z. 1750. (6804 2—3)

Beim k. k. Bezirksgerichte zu Gwoździec wird am 15. November, 17. Dezember 1883 und 21. Jänner 1884, um 10 Uhr Früh die exekutive Feilbiethung der dem Schuldner Wasyl Feciuk laut Hypothekenausweises Nr. 66 St ry Gwoździec gehörigen Grundparzellen Nr. 209|1 und 726/1 zur Hereinbringung der Forderung des Rubin Schickler von 63 fl. sammt N. G. B. vorgenommen werden. Den Ausrufspreis bildet der Schätzungswerth pr 250 fl. Das Vadium beträgt 25 fl.

Der Grundbuchsauszug, das Schätzungsprotokoll, und sonstigen Bedingnisse können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden. Für diejenigen Gläubiger welchen der Feilbiethungsbescheid aus welchem immer Grunde gehörig nicht zugestellt werden sollte, wird zum Curator Fedor Szparyk von Gwoździec bestellt.

K. k. Bezirksgericht.

Gwoździec, von 30. September 1883.

L. 4314½ (6776 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 538 zł. z pn., tudzież zaległych 6 rat po 39 zł. w. a., odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach, mianowicie dnia 15 listopada, 13 grudnia i 31 grudnia 1883 roku o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya realności dłużnika Jerzego Fröhlicha własnej, pod l. 5 w Bogucicach w powiecie Bocheńskim położonej.

Cena wywołania wynosi 2800 zł. wadyum 280 złr.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych, mogą być w tutejszosądowej registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego

Bochnia, dnia 27 lipca 1883.

L. 3654. (6745 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Karoliny 1go Malikowej 2go Bułakiewiczowej od Józefa i Heleny Majdów małżonków w kwocie 150 zł. przypadającej sprzedaną zostanie realność pod lk. 50 w Starym Sączu Józefa i Heleny Majdów małżonków własną ciała tabularnego niestanowiącą w dniach 17 listopada i 12 grudnia 1883 r. w tutejszym c. k. sądzie za każdym razem o godzinie 10 rano/

Cena wywołania wynosi 344 zł., wadyum 34 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Stary Sącz, dnia 13 czerwca 1883.

L. 6788. (6869 2—3)

Na dniu 19 listopada 1883 o godz. 10 przed południem, przedsięweźmie sąd tutejszy egzekucyjną licytacyę sumy hipotecznej 1000 złr. w. a. w stanie biernym realności pod l. konsk. 118 w Podgórzu na rzecz małol Jana Foxa intabulowanej, a to celem zaspokojenia pretensyi Szczepana Kaczmarskiego w kwocie 179 złr. 84 cnt. w. a. z pn

Cena wywołania wynosi 1000 złr. w.a wadym zaś 100 złr. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Podgórze dnia 27 kwietnia 1883.

K. 6894. (7354 1—3)

C k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Meilecha Sternbacha przeciw Herszowi Leibie Tuchowi pto 400 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 13 listopada 1883, dnia 11go grudnia 1883 i dnia 8 stycznia 1884 zawsze o godzinie 11 rano w tym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż sumy 13.400 złr. w. a. z pn. Leibie Herszowi Tuchowi od Augusta i Korneli baronów Künsberg Langenstadt na podstawie ugody przy c. k. sądzie powiatowym w Lutowiskach pod dniem 23go listopada 1876 do l. 5322 zawartej, się należącej po strąceniu poszczególnych pretensyi na własność Abrahamowi Pennerowi, Beniowi Teichowi i spadkobiercom Onufrego Halaka przyznanych, na których to terminach suma ta a mianowicie na dwu pierwszych tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie i poniżej takowej najwięcej ofiarującemu za gotówkę sprzedaną i na własność oddaną zostanie.

Cena wywołania i wartość szacunkowa 13.400 w. a.

Wadyum 10 prc. t. j. 1340 złr. w. a.

O czem się chęć kupienia mających z tem do licytacyi zawzywa, że warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przeglądnąć można.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, dnia 3 października 1883.

L. 6533. (7349 1—3)

Dnia 19 listopada 1883, 19go grudnia 1883, 23 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności l. k 33 w Tuchli położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jurka Statiutiak własnej, na rzecz Seliga Enzla w sprawie pto. 56 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 262 złr.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Skole, dnia 19 września.

L. 6981. (6984 1—3)

W dniach 22 listopada, 20go grudnia 1883 i 19 stycznia 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi nieobjętej masy spadkowej ś. p. Katarzyny 1śl. Tomeckiej 2śl. Dobijowej w kwocie 750 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności do masy spadkowej Jana Tomeckiego należącej, pod l. k 1 w Rybarzowicach położonej.

Cenę wywołania stanowi kwota 4023 złr. w. a. Wadyum 403 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

W Białej, dnia 18 sierpnia 1883.

L. 16047. (7353 1—3)

Sprostowanie. Tutejsze ogłoszenie z 16 września 1883, l: 14055 się następująco uzupełnia:

„Wadyum licytacyjne wynosi 700 złr"

Z Brodzkiego c. k. sądu powiatowego, dnia 16 października 1883.

L. 4906. (7254 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, że w dniach 21 listopada, 24 grudnia 1883 i 28 stycznia 1884 o godzinie 9 rano przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 84 w Szkle, Tekli Wolwender własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie pretensyi Iwana i Maryi małż. Wasyłycia 13 zł. 9 cnt. etc. przedsięweźmie.

Cena wywołania 860 złr. wadyum 86 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach odbędzie się sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś przy trzecim także niżej tejże.

Protokół zastawniczego opisania i bliższa warunki przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Ferdynanda Krischkiego w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów dnia 30 lipca 1883.

L. 7237. (7346 1—3)

W dniach 19 listopada, 20 grudnia 1883 i 21 stycznia 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod n. konsk. 23 subrep. 41 w Belejowie położonej dłużników Petra i Oleny Makosij i Maruni Glepan własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 237 złr. 86 cnt. w. a. z pn każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 700 zł., wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w aktach przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów dnia 22 września 1883.

L. 16728. (7274)

Odnośnie do tutejszego obwieszczenia licytacyi z 25 września b. r. l. 14966, rezpisuje się 2ga licytacya pod tymi samymi co poprzednie warunkami na następujące o kręgi dzierżawne a mianowicie Jaworów, Mościska, Cieszanów z Lubaczowem, Oleszycami i Narolem od mięsa z terminem na 20 listopada b. r. zaś Jarosław, Mościska, Sieniawa i Magierów od wyszynku wina z terminem 21 listopada b. r. z tą uwagą, że licytacya trwać będzie w powyższych dniach od 9 rano do 1 po południu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Przemyśl 28 października 1883.

L 7850. (6975 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 22 listopada i 20 grudnia 1883, o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Ernesta Arndta w ilości 2100 mark przymusowa sprzedaż realności pod l. 4 w Janowicach w powiecie Bialskim położonej, Józefa Niemczyka własnością będącej. Cenę wywołania stanowi kwota 3525 złr. poniżej której realta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 353zł. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Łazarski.

Biała, dnia 4 września 1883.

Upadłości.

L. 13150. (7248 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Leona Rathausera z Tarnopola, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu krajowego Laceka, a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata dra Axelrada.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 16 listopada 1883, przed komisarzem konkursowym, wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 31 grudnia 1883, bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego, podług przepisu ordynacyi konk. dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 11 stycznia 1884 o godz. 10 z rana, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu, lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami. Tarnopol, dnia 28 października 1883.

L. 11264. (7221 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym, jakoteż w krajach, dla których ust. konk. z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem do masy spadkowej po zmarłym w Komarnie Adamie Bieńkowskim należącym.

Kierownictwo upadłości tej porucza się p. c. k. sędziemu powiatowemu Piotrowi Zukotyńskiemu w Komarnie, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. notaryusza dra Łuszpińskiego.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konk. jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tut. sądzie obwodowym w Samborze, wedle przepisu ust. konk. w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się i na terminie, który na dzień 20 grudnia 1883 ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustawionego, albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 20 listopada 1883 o godz. 9 przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Komarnie nie mieszkają, że wedle § 111 zastępcę w Komarnie mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczane będą w dodatku urzędowym do „Gazety Lwowskiej".

Sambor, dnia 16 października 1883.

L. 14151. (7214 1—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że wierzyciele masy rozbiorowej Dawida Metha, kupca w Tarnowie, obrali zarządcą masy tej adw. dra Goldhammera, a zastępcą jego dra Ludwika Glasera. Tarnów, dnia 18 października 1883.

L. 25905. (7247 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62. ust. 1. ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Klementyny Chojeckiej, właścicielki zakładu modniarskiego w Krakowie, a mianowie: na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya. konk. z dnia 25 grudnia 1868obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. sekretarza sądu krajowego wyższego Dołkowskiego, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Artura Leo, z substytucyą pana dr. Władysława Wilkosza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 12 listopada 1883 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustaanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 31 grudnia 1883 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, lub w c. k. sądzie powiatowym w Bochni, podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 4 lutego 1884, o godzinie 10tej z rana, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 27 października 1883.

L. 9 konk. (7288 2—3)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej firmy M. Eigenfeld & Broch i mas odrębnych Majera Eigenfelda i Hersza Brocha, że do likwidacyi dodatkowej termin na 19 listopada 1883, na 9 rano, wyznaczyłem.

Stanisławów, 25 października 1883.

Komisarz konkursowy.

Rybczyński.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4249 (7321 2—3)

Wojniłowski sąd powiatowy ustanawia w sprawie Julii Postruskiej dla pozwanej leżącej masy Aryi Wegnera o rozwiązanie kontraktu dzierżawnegp z dnia 4 marca 1878 kuratorem Simcha Gellera z Wojniłowa, powołując strony do rozprawy sumarycznej na 12 listopada 1883.

Wojniłów, 3 listopada 1883.

L. 36961 (7336 2—3)

C. k. sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie zawiadamia Dawida Fendlera, niewiadomego z miejsca pobytu, że przeciw niemu Stanisław Szymkiewicz wniósł pozew l. 36961 o zapłacenie 72 zł. 50 ct. skutkiem czego rozprawa na 30 listopada 1883 o 9 rano wyznaczona.

Wzywa się zatem Dawida Fendlera, by ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Leszko, ze substytucyą adw. dr. Retingera swe dowody obronne dostarczył, lub też innego zastępcę sobie ustanowił.

Kraków, 22 października 1883.

L. 11570 (7222 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie, w sprawie egzekucyjnej Jakóba Chamaidesa przeciw Henryce Topoluickiej o 300 zł w.a. zpn. zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomą Ludwikę Czekańską nabywczyni na publicznej licytacyi dłużniczej realności, pod nr. 174¼ w Stanisławowie położonej, że jej p. adw. dr. Fischlera, z zastępstwem p. adw.d. Rosenberga za kuratora ustanowiono.

Z c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, 28 września 1883.

L. 43270 (7366 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieobecnego Izaaka Leona Kolischera a ewentualnie jego nieznanych spadkobierców lub prawonabywców, że ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Dornbachowi poleconem zostaje, aby na terminie na 12 grudnia 1883, godzinę 11 przed południem w t. s. sali rozpraw wyznaczonym, wykazał, że prenotacya sum 580 zł. i 115 zł. M. k. pierwotnie na połowie realności pod l. 181 2/4 we Lwowie dom 138 pag 175 n. 135 on do l. 14837|1848 na rzecz Izaaka Leona Kolischera uskuteczniona, a następnie na resztującą cenę kupna Instr. 252 pag. 77 n. 49 on. przeniesiona, jest usprawiedliwioną, lub że usprawiedliwienie tej prenotacyi jest w toku, gdyż inaczej prenotacya wspomniana z nadciężarem, to jest Instr. 206 pag 450 n. 1 on. zabezpieczona należytością skarbu 4 zł. 56 ct. zostanie wykreśloną.

Lwów, dnia 27 października 1883.

L. 1959 (6743 1—3)

Gdy miejsce pobytu Ew Doskocz, powołanej według prawnego następstwa, do dziedziczenia spadku Iwana Doskocza, zmarłego w Radrużu 13 grudnia 1862 bez zostawienia ostatniej woli rozporządzenia, nie jest wiadome, przeto ustanawia się dla niej kuratorem Wasyla Doskocza z Radruża i wzywa się ją, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskie', do objęcia spadku sama, lub przez pełnomocnika zgłosiła się, gdyż w przeciwnym razie pertrakcya spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami przeprowadzona i spadek im przyznany zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Niemirów, 13 maja 1883.

L. 20462. (7361 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ust. z dnia 25 lipca 1871 l. 96 d. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Henryka i Rozalii Wiesłów utworzono nowe ciało hipoteczne dla realności pod lk. 228 w Przemyślu na Zasaniu położonej, składającej się: z parceli budowlanej 884 wraz z wybudowaną na niej kamienicą i stajenką — i z parceli gruntowej 2060 graniczącej od północy do uliczki miejskiej parc. 2824, od wschodu z rządowym gościńcem prowadzącym do Jarosławia, od południa z brzegiem rzeki San, a od zachodu do ogrodu parc. nr. 2058/2 i 2059/1, i c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 grudnia 1883 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia tego począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularngo nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 maja 1884 roku tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca mie ma.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1883.

Doniesienia prywatne.

Zupełnie świeży transport
ze zbioru majowego 1883 r.
przez **„Suez“** sprowadzonej

HERBATY chińskiej

a mianowicie:

		Cena za pół kilo
Nr. 0.	**„Assam - Pecco - Mandarin“** najprzedniejsza mieszanka aromatycz.	zł. 5.—
Nr. 1.	**Taszu.** Perła Chin, żółtokwiatowa	zł. 4.40
Nr. 2.	**Juntojczan Pecha,** białokw.	zł 4.—
Nr. 3.	**Naudzyu,** czarna mocna . . .	zł. 3.20
Nr. 4.	**Souchong,** mało narkot. . . .	zł. 2.80
Nr. 5.	**Congo,** familijna dobra . . .	zł. 2.—
Nr. 6.	**Proszek herbaciany** . . .	zł. 1.50
Nr. 7.	**Wysiewki** z najlepszych herbat	zł. 1.70
Nr. 8.	**SOUCHONG** najprzedniejsza w oryginal. drewnianych skrzynkach.	zł. 4.—
Nr. 9.	**Souchong** powyższa na wagę .	zł. 3.—
Nr. 10.	**Czarna karawanowa** Wereszczenki, funt ros.	zł. 4.80
Nr. 11.	**Kwiatowa karawanowa,** Wereszczenki funt ros.	zł. 6.—

poleca i rozsela handel

St. Markiewicz

we Lwowie Rynek l. 42.

(5889 10—?)

Tschinkel

KAWA OSZCZĘDNOŚCI
(Spar Caffee)
KAWA GALICYJSKA
(Galiz: Caffee)

NAJLEPSZE DOMIESZKI DO KAWY ARABSKIEJ MOŻNA NABYĆ W KAŻDYM HANDLU KORZENNYM.

(7272 3—15)

Nieomylne!

Napowrót otrzyma pieniądze natychmiast każdy, komuby mój, pewnie działający lek

ROBORANTIUM

(środek wytwarzający brodę)
był bezskutecznym.



Równie na pewno skutkującym jest ten lek przy łysinie, wypadaniu włosów, wytwarzaniu się łupieży i posiwieniu włosów. Skutek po kilkakrotnem silnem natarciu poręczą się. — Rozsyłka w oryg. flaszkach po 1.50 i w próbnych flaszkach po 1 złr. u

J. GROLICHA w Bernie.

Składy w następujących aptekach: we **Lwowie** u Zygm. Ruckera; w **Krakowie** u W. Redyka; w **Tarnopolu** u F. Jamrogiewicza; w **Czerniowcach** u J. Golichowskiego; w **Radowcach** u J. Alb. Decani; w **Kołomyi** u E. Stenzla, w **Żywcu** u M. Pawluskiewicza.

Roborantium używano także z najlepszym skutkiem u osób mających słabą pamięć lub cierpiących na bole głowy.

W powyższych składach można także nabyć **Grolicha karpacką wodę do ust,** najlepszy i najpewniejszy środek do utrzymywania i czyszczenia zębów, dziąseł i ust, wyrabiany z najskuteczniejszych ziół i korzeni morawskich karpat, we flaszkach po 60 ct. (3709 22—?)

Żadne oszustwo!

Natychmiastowy skutek! Kuteczność poręczona się!

Od Nowego roku, kwietnia i św. Jana, poszukuje, 3 administratorów, 2 rządców, 4 ekonomów, 3 leśniczych, 1 gorzelnego i 5 pisarzy. Poszukuje kupna majątku ziemskiego, 300 — 2000 mg. lasu i browaru. Bony niemki poszukują miejsc. 25 cnt w znaczkach dołączyć na porto. **„Concordia“**, Wrocław, Kupferschmiedstr. 50|51 I Etg. front. (7358

Antoni Halski

handel żelazny,
Lwów — poleca

Wieńce grobowe

blaszane (6915 15—15)

jako najtrwalsze i bardzo ozdobne w cenach od 90 cnt. do 2 złr. 20 cnt bez kwiatów; w cenach od 1 złr. 70 cnt. do 5 zł. z kwiatami najrozmaitszemi, oraz z kwiatami porcelanowymi w cenie od zł. 4.50 do 10 złr.

Herbata Herbata Herbata

Rossyjska - karawanowa
w handlu herbaty

W. Adamowicza

6810 **w BRODACH**

w oryginalnych pakietach
à złr. 2.50, 3.50 i 4.50
za funt.

Herbata Herbata

Zl. 372. (7372)

Einladung

zur

ausserordentlichen

Generalversamlung

welche Dienstag am **20. November** 1883, um 4 Uhr Nachmittags im Genossenschaftslocale in **Busk** stattfindet wird

Gegenstand des Tagesordnung:

Abänderung und Ergänzung der Statuten §§. 1, 8, 10, 17, 18, 31, 32, 37. 42, 46, 49 u. 57. dann Ergänzung und Nachwahl der Direction

Busk, den 5. November 1883.

Der Aufsichtsrath der Vorschus-Casse „Gegenseitige Hilfe“ in Busk registr. Genossenschaft mit unbeschr. Haftung.

Hersch Chelman m. p. Vire Präses. *Dawid Löw* m. p. Schriftführer.

Die Direction

Jukim Biller m. p. Kanzlei Vorsteher. *Daniel Finkel* m. p. vice-Director.

Jacob Ekhaus m. p vize-Sekretär.

L. 252. (7344 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady przy Towarzystwie zaliczkowem w Brzesku

a) Kasyera, z roczną pensyą 600 złr. a. w

b) Likwidatora z roczną pensyą 500 złr. a. w. rozpisuje się niniejszem konkurs

Wymaga się od kompetentów: teoretycznego i praktycznego uzdolnienia w rachunkowości i prowadzeniu ksiąg handlowych, wykazania dotychczasowego zatrudnienia i złożenia kaucyi służbowej lub zabezpieczenia takowej, od Kasyera w kwocie 2000 złr a. w., a od Likwidatora w kwocie 500 złr. a. w.

Mający chęć ubiegania się o jedną z tych posad, winni wnieść podania udokumentowane do Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku najdalej do 26 listopada 1883.

Z Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego
W Brzesku, dnia 5 listopada 1883.

Tam, gdzie już żadne lekarstwa nie pomagały, tam zdziałały pierwsze i jedynie prawdziwe, 59 razy odszczególnione JANA HOFFA preparaty leczniczo-słodowe u stutysięcy osób chorych, których lekarze już odstąpili i przyniosły im pomoc i wyleczenie, zwracając cierpiącym zdrowie i zagrożone życie.

(Własne słowa wyzdrowiałych).

Do wynalazcy i fabrykanta prawdziwych preparatów leczniczo-słodowych, c. k. dostawcy nadworn. większej części książąt Europy, pana

Jana Hoffa,

k. radcy komisyjnego, posiadacza złotego krzyża zasługi z koroną, kawalera wysokich orderów pruskich i niemieckich w Wiedniu, fabryka Grabenhof. Bräunerstrasse Nr. 2, biuro i skład fabryczny: Graben Bräunerttrasse N. 8.

Najnowsze wiedeńskie sprawozdanie lecznicze.

Wiedeń, 1 września 1883.

Muszę Panu wyrazić moje najserdeczniejsze podziękowanie za cudowne wyleczenie z kataru żołądkowego, na który cierpiał mąż mój przez cztery miesiące. Mąż mój używał rozmaitych leków. jednakże niestety bez skutku, aż nareszcie sposobem przypadkowym odczytał w gazecie anons o cudownie skutkujących preparatach słodowych Jana Hoffa. Zrobił więc próbę, a w krótkim czasie po użyciu pańskiego Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego, nastąpiło polepszenie w takim stopniu, że po dwudziestej pierwszej flaszce, jest mój mąż zupełnie zdrów. Proszę przeto przyjąć ze strony mej i mego męża najszczersze podziękowanie z prośbą, o rozpowszechnienie niniejszego pisma mego dla dobra tego rodzaju cierpiących. Z poważaniem **Franciszka Platenik,** Neufünfhaus. Goldschlaggasse 28.

Wiedeńskie sprawozdanie lecznicze.

Wiedeń, 2 kwietnia 1883.

Przez dwa lata cierpiałem na katar oskrzeli i katar krtani, tak że nie byłem w stanie słowa wypowiedzieć. Najznakomitsi profesorowie Wiednia, wysłali mię roku zeszłego do Gleichenbergu i do Nicei Powróciwszy z Nicei, używam od miesiąca pańskie wyśmienite piwo zdrowia, a oddając Panu przynależną cześć, muszę wyznać, że słabość moja nie tylko, że zupełnie ustąpiła przez użycie pańskiego Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego, ale nadto, że posiadam bardzo dobry apetyt i czuję się być zupełnie zdrowym. Proszę więc Pana o przysłanie mi dalszych 28 flaszek piwa zdrowia z ekstraktu słodowego, dwóch kilów czekolady słodowej i dwóch woreczków cukierków słodowych, kreślę się z szczególnem poważaniem. **Franciszek Maly,** fabryka sukien męskich i skład materyj, Wiedeń, Mariahilferstrasse Nr. 69.

Urzędowe

sprawozdanie lecznicze.

K. pr. Centralcomite etc. Flensburg, Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego, okazało swą znakomitą skutecznością, jako środek wzmacniający.

Major Wittge, delegat kr. pr. lazaretów.

Ceny prawdziwego Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego: 13 flaszek 6 zł. 6 ct., 28 flaszek 12 zł. 68 ct., 58 flaszek 25 zł. 48 ct. Od 13 flaszek w górę dostawa do domu franco. Przesyłka z Wiednia: 13 flaszek 7 zł. 26 ct., 28 flaszek 14 zł. 60 ct., 58 flaszek 29 zł. 10 ct., 1/2 kila czekolady słodowej I. 2 zł. 40 ct., II. 1 zł. 60 ct., III. 1 zł. (Przy większej ilości udziela się rabatu). Koncentrowany ekstrakt słodowy: 1 flakon 1 zł. 12 ct., 1/2 flakonu 70 ct. Worek cukierków słodowych 60 ct. (Także 1/2 i 1/4 worka).

Pierwsze prawdziwe, flegmę zwalniające Jana Hoffa piersiowe cukierki słodowe, zwinięte są w papierze niebieskim. Przy zakupnie proszę wyraźnie żądać tylko takie. — Towaru niżej 2 złr. nie wysela się.

Przestroga Proszę żądać tylko pierwsze prawdziwe Jana Hoffa wyroby słodowe, zaopatrzone w zarejestrowaną przez c. k. sąd handlowy w Austryi i Węgrzech markę ochronną (wizerunek wynalazcy). Nieprawdziwe wyroby innych fabrykantów niezawierają w sobie substancyi leczniczych ziołowych i właściwy sposób fabrykacyi Jana Hoffa wyrobów słodowych, i mogą według orzeczenia lekarskiego szkodliwie oddziaływać na zdrowie.

Główne składy: we Lwowie u apt. Z. Ruckera i P. Mikolascha. Składy u H. Blumenfelda apt., J. Beisera apt. i Karola Baltabana kupca; dalej Biała G. Zabystrzan apt., Brody wszystkie apteki. Bochnia J. Miehnik. Budzanów Jasieński, Borysław S. Freund, Czerniowce Ig. Schnirch. J. Golichowski apt., bracia Tabaka, Drohobycz Dobrzyniecki apt. K. Jabłoński, Jarosław Ellenbogen. Rohm, Gródek A. Lippus, Jasło W. T. Braglewicz, Kołomyja Jan Sidorowicz apt., Kraków Jan Janica, J. Trauczyński, W. Redyk. E. Stockmar, St. Feintuch, Ed. Fuchs, C. Wiśniewski, apt, Nowy Sącz J. Grosbard i w aptekach, Przemyśl M. Krug, M. Kozłowski, Rzeszów A. Karpiński apt., Scheitter i Spółka, Ed. Neugebauer, Sambor K. Maresch, Aleksiewicz apt., Sanok Rynczarski, Stanisławów Albin Amirowicz, Jan Macura, Stryj D. J. Nussenblatt i Spółka, Suczawa Ed. Liszka apt., Tarnopol F. Jamrogiewicz apt., Herman Kahane, Żurawno Tomaszewski apt.

(7369 1—4)

Przez wynalazcę **prof. Dr. Meidingera wyłącznie upoważniona fabryka**

Meidingera pieców.

H. HEIM, Ober-Döbling bei Wien. **Sklad: Wiedeń, I, Kärntnerstrasse 42.** **Filie: BUDAPESZT,** Thonethof.



Najlepsze piece do regulowania i wentylacyi.

Przy miernej wielkości pieca, ogrzewa się takowy mocno i szybko; sposób uregulowania opalenia zupełnie pojedynczy i dokładny; ogień w piecu utrzymywać można do woli; usługa bardzo pojedyncza a czyszczenie zupełnie zbędne; usunięcie nader przykrego piekącego ciepła; najtańszy sposób ogrzewania i długotrwałość pieca; dobre przewietrzenie przy zastosowaniu przyrządu wentylacyjnego.

Ogrzewać można do 3 pokoi jednym tylko piecem.

Ogrzewanie centralne całych budynków.

Marka ochronna fabryki znajduje się na wewnętrznej stronie drzwiczek piecowych. **MEIDINGER-OFEN H. HEIM**

Ostrzega się przed naśladowaniem.

Prospekta i cenniki gratis i franco. (5122 14-15)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki